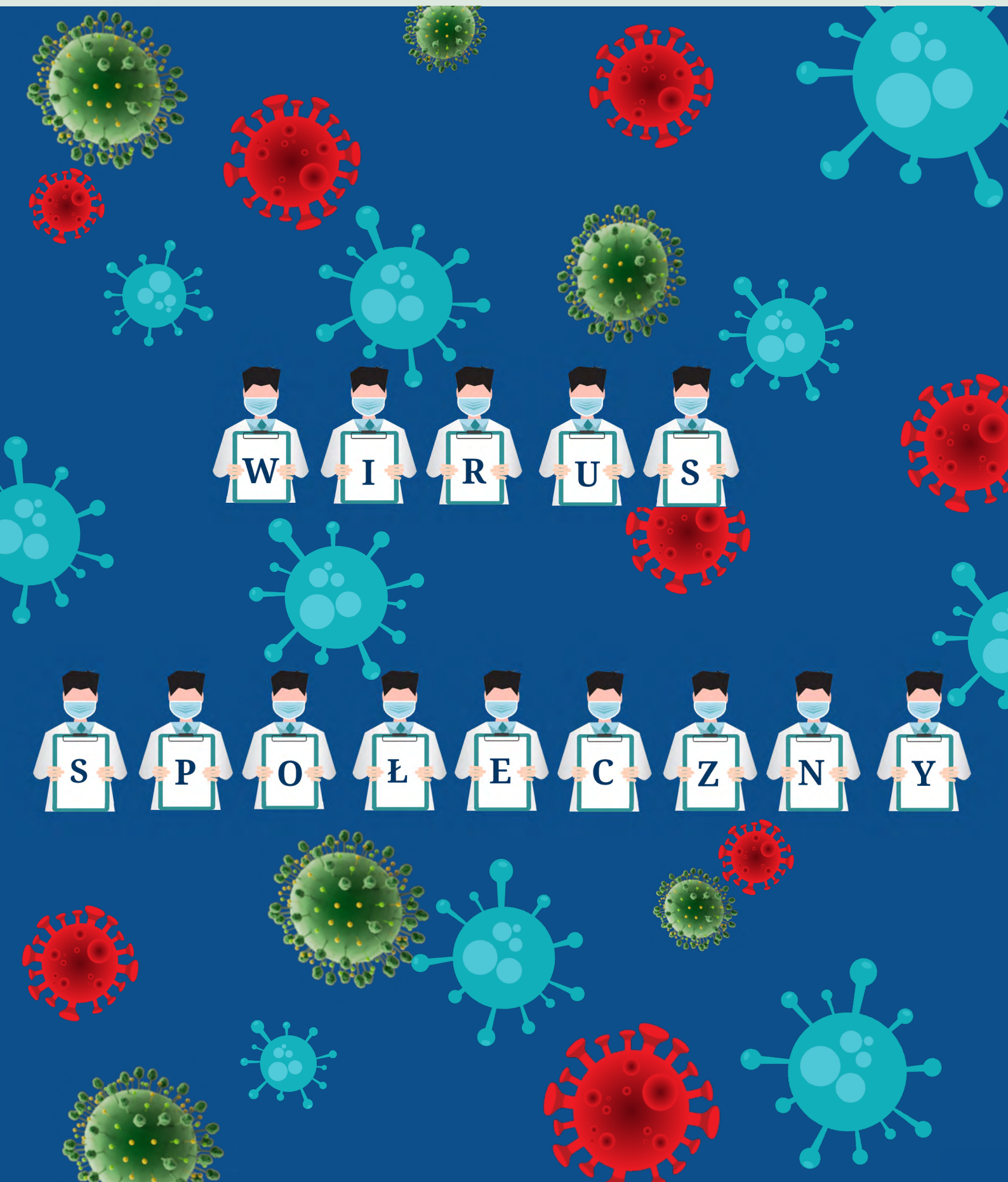


DR HAB. MICHAŁ ŁUCZEWSKI



Wirus społeczny

O konflikcie społecznym w pandemii

Michał Łuczewski

Dr hab., socjolog, wykładowca na Wydziale Socjologii UW, psycholog ze specjalizacją „Wspieranie rozwoju osobowości”. Jego naukowe zainteresowania dotyczą ruchów społecznych, moralności, solidarności, związków nauk społecznych z filozofią i teologią. Fulbright Fellow na Uniwersytecie Columbia, Józef Tischner Fellow w Instytucie Nauk o Człowieku, członek zarządu Fundacji Polska Wielki Projekt, menedżer kultury, autor filmów dokumentalnych (ostatnio „Klucz do Wojtyły według Łuczewskiego”). Opublikował książki: „Odwieczny naród. Polak i katolik w Żmiącej” (Toruń 2012), która otrzymała nagrody im. Stanisława Ossowskiego dla najlepszej książki socjologicznej i im. ks. Józefa Tischnera dla najlepszej polskiej książki w dziedzinie humanistyki, „Wartość krajobrazu” (Warszawa 2011), „Solidarity Step by Step” (Warszawa 2015) i „Kapitał moralny. Polityki historyczne w późnej nowoczesności” (Kraków 2017).

Spis treści

Synteza.....	4
Wirus społeczny. Skutki pandemii COVID-19 w USA, Niemczech i Polsce.....	5
Dwie formy protestów: rytuały rebelii i rytuały rewolucji.....	6
Wyjaśnienie różnych form mobilizacji społecznej.....	8
Rytuały legitymizujące.....	9
Przygotowanie państwa do pandemii.....	10
Odpowiedź państw na epidemię COVID-19.....	15
Efektywność państwa.....	20
Rytuały delegitymizujące.....	23
Rytuały rebelii. Niemcy.....	23
Rytuały rewolucji I. USA.....	25
Rytuały rewolucji II. Polska.....	28
Globalny, regionalny i lokalny kontekst. Wzrost niepokoju społecznego.....	31
Podsumowanie. Potencjał społecznego wybuchu.....	34

Synteza

Epidemia COVID-19 doprowadziła do największego globalnego kryzysu ostatnich dekad i do bezprecedensowego wrzenia naszych społeczeństw. Jednocześnie przyspieszyła ona proces przejścia naszego świata do późnej fazy nowoczesności. W obliczu osłabienia instytucji ekonomicznych i politycznych najważniejszy nie jest już postęp gospodarczy czy społeczny, ale moralny i religijny. Współczesne społeczeństwa zaczynają odchodzić od tradycyjnych form mobilizacji społecznej na rzecz gorących, eksplozywnych performansów społecznych, które przypominają religijne rytuały społeczeństw archaicznych.

Raport dotyczący społecznych skutków COVID-19 ukazany został na przykładzie trzech krajów: USA, Polski i Niemiec. W szczególności chcę opisać i wyjaśnić różne formy mobilizacji społecznej. O ile w USA i Polsce performanse społeczne ruchu *Black Lives Matter* i Ogólnopolskiego Strajku Kobiet przybrały formę „rytuałów rewolucji”, których celem jest dogłębne prze-

kształcenie systemu politycznego i społecznego, o tyle w Niemczech dominowały „rytuały rebelii” realizowane m.in. przez grupę *Querdenken 711*, które nie godziły w fundamenty systemu polityczno-społecznego i ograniczały się do postulatów wprowadzenia do niego korekt.

Do analizy tych trzech przypadków wykorzystuję rozwijaną przeze mnie teorię kapitału moralnego, która wskazuje na podstawowe czynniki odpowiedzialne za powstanie różnych form mobilizacji. Ostateczny wniosek, jaki płynie z moich rozważań, jest taki, że różne formy performansów społecznych nie są związane z globalną pozycją, przygotowaniem czy polityką danego państwa wobec COVID-19, ale z powstaniem polaryzacji przez wyodrębnienie się kontrelit (Niemcy), a rytuały rewolucyjne – z zaostrzoną polaryzacją, która doprowadziła do utraty hegemonii przez dotychczasową elitę i oscylacji w postaci zmaterializowania się ryzyka przejęcia władzy politycznej przez wyodrębnione kontrelity (USA, Polska).



Wirus społeczny. Skutki pandemii COVID-19 w USA, Niemczech i Polsce

9 stycznia 2020 r. WHO informuje o pojawieniu się w Wuhan (Chiny) tajemniczego wirusa powodującego zapalenie płuc. Pod koniec lutego CDC (*Centers for Disease Control and Prevention*) – główna agencja rządowa Stanów Zjednoczonych, wchodząca w skład Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej – informuje, że COVID-19 spełnia dwa z trzech kryteriów pandemii: szybkie tempo rozprzestrzeniania się oraz wysoka śmiertelność wśród chorych. Po dwóch tygodniach, 11 marca, trzecie kryterium – globalny zasięg choroby – zostało spełnione, a WHO ogłosiło COVID-19 pandemią¹. W marcu pandemia dotknęła 110 milionów osób i zabrała życie ponad 2,5 miliona. Według danych WHO, w Polsce zidentyfikowano ok. 2 miliony przypadków, a zmarło niemal 50.000 osób, w USA – na ok. 30 milionów nosicieli koronawirusa zmarło więcej niż pół miliona, a w Niemczech na niemal 2.700.000 chorych zmarło 75 tysięcy osób².

Za tymi suchymi danymi kryje się największy globalny kryzys ostatnich dekad, który zarówno ujawnia, jak i określa istotę naszego świata. Epidemia COVID-19 była pierwszą pandemią późnej nowoczesności. **O ile nowoczesność zdefiniować można jako wiarę w postęp i dominację gospodarki, o tyle w późnej nowoczesności gospodarkę zastępuje kultura, a wiara w postęp chwieje się**³. Epidemia przyspieszyła proces przejścia naszego świata od nowoczesności w jej późną fazę. W konsekwencji w naszych społeczeństwach

coraz bardziej istotna stawała się kultura. W centrum kultury pandemia COVID-19 odsłoniła przed nami to, co nowoczesność zakrywała: moralność i religię. Wiara w postęp nie została jednak zupełnie odrzucona. Nadal uważamy, że jesteśmy lepsi – bardziej nowocześni – od naszych dawnych – nienowoczesnych – przodków, tyle, że aby iść naprzód, powracamy do coraz dalszej przeszłości.

W rozwijanym przeze mnie języku teorii kapitałów późna nowoczesność to coraz większa dominacja kapitału kulturowego, a przede wszystkim: kapitału moralnego i religijnego oraz wykorzystanie naszych dawnych, często zapomnianych i archaicznych tradycji na rzecz postępu. **W obliczu osłabienia instytucji ekonomicznych i politycznych najważniejszy nie jest już postęp gospodarczy czy społeczny, ale moralny i religijny.** Paradoks polega na tym, że aby go zrealizować, współczesne społeczeństwa zaczynają odchodzić od tradycyjnych form mobilizacji społecznej, takiej jak ruchy społeczne, na rzecz gorących, eksplozywnych performansów społecznych, które przypominają religijne rytuały społeczeństw archaicznych. Późna nowoczesność znalazła się w stanie wrzenia⁴.

Celem raportu jest opis tego wrzenia na przykładzie trzech krajów: USA, Polski i Niemiec, a w szczególności – wskazanie i wyjaśnienie różnych form mobilizacji społecznej, jakie miały miejsce w tych krajach.

¹ <https://www.ajmc.com/view/a-timeline-of-covid19-developments-in-2020>.

² <https://covid19.who.int>; zob. też: <https://www.coronatracker.com>.

³ M. Łuczewski, *Kapitał moralny. Polityki historyczne w późnej nowoczesności*, Kraków 2017.

⁴ *The COVID-19 Disorder Tracker (CDT)*; <https://acleddata.com/analysis/covid-19-disorder-tracker>.

Dwie formy protestów: rytuały rebelii i rytuały rewolucji

Repertuar protestów w każdym z tych krajów reprezentował różne formy performansów kulturowych i społecznych, tj. pewnych uteatralizowanych przedstawień, których aktorzy chcą przekonać swoich odbiorców do słuszności i moralności swoich racji i motywów. **Skuteczny performans przekonuje, że dane przedstawienie jest prawdziwe w taki sposób, że publiczność zaczyna się z aktorami psychologicznie identyfikować.** Wymaga to skondensowania wszystkich znaczeń społecznych na scenie protestu. Tę kondensację osiąga się przez: a) uproszczenia poznawcze (cały skomplikowany kontekst społeczny sprowadza się do prostych metafor i jednego czynnika); b) kompresję czasoprzestrzenną (reprezentowanie przestrzeni – np. całego kraju – i historii – obejmującej często dekady i stulecia – tu i teraz na scenie performansu); c) moralny agonizm (jasne, udratyzowane przeciwstawienie sobie dobra, reprezentowanego przez akto-

rów, zła reprezentowanemu przez „onych”, np. „złe” warstwy, grupy społeczne); d) zwroty akcji (niezróżnicowany przebieg wydarzeń ujmowany jest jako przebieg dramatyczny)⁵. Performans społeczny pokazuje społeczeństwu czym ono jest i czym powinno być, i poprzez identyfikację odbiorców z tym przedstawieniem jednocześnie społeczeństwo przekształca.

Na tym wspólnym dla Polski, Niemiec i USA tle chciałbym teraz wskazać pewne fundamentalne różnice. Jan Kubik, najwybitniejszy polski badacz ruchów społecznych, w swoich analizach korzystał z rozróżnienia na trzy typy performansów kulturowych. Typ pierwszy to **rytuały potwierdzające i legitymizujące** władzę państwa (*rituals of confirmation*). Te rytuały są podważane przez rytuały delegitymizujące, które przybierają dwie formy. Z jednej strony, to **rytuały rebelii** (*rituals of rebellion*), akceptowane przez rządzących jako konieczny za-

⁵J.C. Alexander, *What Makes a Social Crisis?: The Societalization of Social Problems*, John Wiley & Sons, 2019, ss. 371, 373, 400–403.





wór bezpieczeństwa, kanalizujący niezadowolenie i niepokój poddanych, którzy burzą się co pewien określony czas przeciw zastanemu porządkowi, by za chwilę znów go zaakceptować. **Tego typu rytuały przypominają karnawał, kiedy następuje odwrócenie porządku społecznego, aby po jego zakończeniu, wszystko powróciło do normy.** Z drugiej strony, mamy ceremonialne rewolucje (*ceremonial revolutions*), które symbolicznie podważają zastany porządek społeczny, proponując nowe symbole i nowe rytuały, które mają zastąpić dotychczasowe rytuały legitymizujące⁶. Dla uproszczenia i przez analogię z rytuałami rebelii rewolucje ceremonialne (czy też odświętne) będę określał jako **rytuały rewolucji**. W porównaniu do rytuałów rebelii, rytuały rewolucji mają znacznie bardziej „kondensacyjny” charakter. Silniejsze będą w nich uproszczenia poznawcze, kompresja czasoprzestrzenna, moralny agonizm i udramatyzowanie wydarzeń.

W każdym z trzech przypadków państwo korzystało z **rytuałów legitymizujących** (publiczne performanse w postaci wystąpień urzędników, polityków i lekarzy, lockdownów, akcji szczepień etc.), które przypominały dawne liturgie państwa. Różnica polegała na tym, że w Niemczech mieliśmy do czynienia z paradoksalnymi **rytuałami rebelii**. Ich paradoksalność polegała na tym, że aktorzy społeczni oskarżali państwo o rewolucyjność i chcieli **przywrócić dawny porządek**, zmieniony przez państwo. To była rebelia przeciw rewolucji państwa. Natomiast Polska i USA były świadkami **rytuałów rewolucji**, które miały obalić i zastąpić dotychczasowy system polityczno-społeczny. Podczas gdy w Niemczech protestujący chcieli zmienić **politykę państwa**, w dwóch pozostałych przypadkach protestujący chcieli zmienić **samo państwo**. Pierwszy typ mobilizacji – rebelie – łączy się z porządkiem nowoczesności, a drugi typ – rewolucje – z późną nowoczesnością.

⁶M. Bernhard, J. Kubik (red.), *Twenty Years after Communism: The Politics of Memory and Commemoration*, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 244–248.

Wyjaśnienie różnych form mobilizacji społecznej

Co jest powodem, że Polska i USA, kraje, które różni tak wiele, reprezentują – jak uważam – tą samą, rewolucyjną formę mobilizacji społecznej, a Niemcy – reprezentują nowoczesne rytuały rebelii?

Czołowi współcześni metodolodzy Alexander George i Andrew Bennett w swojej książce *Case Studies and Theory Development* porównują badaczy społecznych do lekarzy⁷. O ile patolog wyjaśnia zapalenie tkanki naszego ciała fizycznego, o tyle badacz społeczny wyjaśnia zapalenie naszego ciała społecznego. Załóżmy, że lekarz chce zrozumieć, dlaczego dany pacjent zachorował na jakąś formę zapalenia tkanek, np. na raka. Lekarz nie ograniczy się tutaj nigdy do identyfikacji jednej przyczyny czy też jednego objawu choroby, lecz zrekonstruuje syndromy różnych przyczyn i różnych objawów. Okaże się wtedy, że do raka mogą doprowadzić różne okoliczności i jego rozwój będzie miał różną dynamikę. Z drugiej strony różni ludzie poddani tym samym czynnikom wcale nie zachorują na te same choroby. **Podobnie jak lekarz, badacz społeczny nie może ograniczyć się do wymienienia jednej czy kilku przyczyn „zapalenia”, ale musi zrekonstruować różne syndromy prowadzące do niego.** Nie może on przy tym zrobić tego przy pomocy opisu ograniczonego tylko do jednego przypadku, lecz musi skorzystać z pewnych typologii, które pozwolą mu porównywać różne przypadki. Dzięki temu analiza poszczególnych przypadków pozwoli mu nie tylko opisać i wyjaśnić dany syndrom „zapalenia” społecznego, ale także sformułować hipotezy co do tego, w jaki sposób i na jakich warunkach dane „zapalenie” się pojawia. Przekładając to na nasz grunt, analiza

różnych syndromów wybuchów społecznych w Polsce, Niemczech i USA powinna nam pozwolić postawić bardziej ogólne hipotezy dotyczące mobilizacji społecznej w późnej nowoczesności.

Chciałbym od razu wymienić tutaj kluczowe zmienne, które według mnie odpowiedzialne są za powstawanie różnych form mobilizacji społecznej (rytuały rebelii vs. rytuały rewolucji):

Kontekst globalny 1. Społeczny niepokój wzrastający przed pandemią.

Kontekst globalny 2. Społeczny niepokój spowodowany pandemią.

Kontekst lokalny 1. Pozycja kraju w systemie światowym (centrum vs. peryferia).

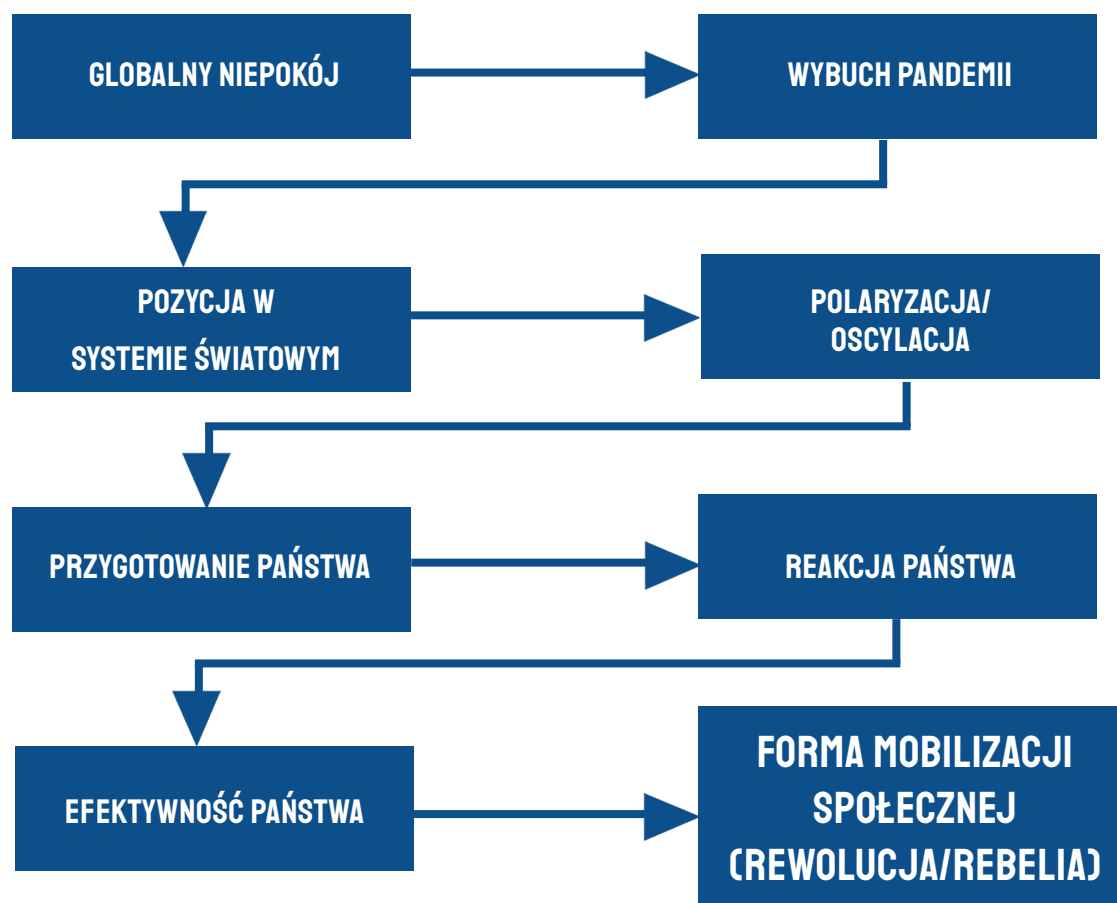
Kontekst lokalny 2. Społeczny niepokój związany z sytuacją polityczną w kraju (polaryzacja polityczna vs. oscylacja polityczna).

Państwowa polityka wobec pandemii (rytuały legitymizujące):

- a. przygotowanie państwa na pandemię;
- b. reakcja państwa na pandemię (w tym reakcja państwa na mobilizację społeczną);
- c. efektywność reakcji państwa na pandemię.

Osiem wymienionych wyżej czynników pozwoli mi skonstruować różne syndromy wrzenia społecznego w Polsce, USA i Niemczech. Posłuży mi to z kolei do wyjaśnienia, dlaczego w Niemczech mieliśmy do czynienia z rytuałami rebelii, a w Polsce i USA – z odświętnymi rewolucjami. Analizę syndromów dla poszczególnych państw rozpocznę od końca, tj. od rytuałów legitymizujących i delegitymizujących, a następnie przejdę do dwóch rodzajów zmiennych kontekstowych dotyczących kontekstu lokalnego i kontekstu globalnego.

⁷ A.L. George, A. Bennett, *Case studies and theory development in the social sciences*, MIT Press, 2005.



Rytuały legitymizujące

Choć odpowiedź poszczególnych krajów na pojawienie się koronawirusa miała na celu ograniczenie jego fizycznej transmisji, to jednocześnie nie można pominąć kluczowego aspektu kulturowego i społecznego tych odpowiedzi. Na tym polega istota społecznego kulturowego performansu. Podejście do kryzysu układało się w naszych przypadkach w rodzaj sekwencji – od konstruowania koronawirusa jako problemu medycznego przez

konstruowanie koronawirusa jako problemu politycznego do koronawirusa jako problemu społecznego. Mieliśmy tutaj do czynienia z procesem społecznego konstruowania globalnego kryzysu, który Jeffrey Alexander określił jako „uspołecznienie problemu społecznego” (*socialization of social problem*). W jego konsekwencji pandemia nie była już wewnętrzną sprawą systemu medycznego czy politycznego, ale dotyczyła istoty naszych społeczeństw⁸.

⁸ J.C. Alexander, *What Makes a Social Crisis?: The Societalization of Social Problems*, John Wiley & Sons, 2019.

Przygotowanie państwa do pandemii

W pierwszej fazie sekwencji **uspołecznienia problemu społecznego** najważniejszymi elementami performansów kulturowych i społecznych były przygotowania państwa w ramach zarządzania kryzysowego, jakie miały miejsce przed materializacją ryzyka wystąpienia pandemii w 2020 roku. **Pandemia nie była jakimś niespodziewanym wydarzeniem, które spadło na współczesny świat, jak grom z jasnego nieba. Przeciwnie, przez ostatnie lata zarówno wspólnota międzynarodowa, jak i poszczególne państwa przygotowywały się w swoich strategiach zarządzania kryzysowego na pandemię.** Umożliwiało to politykom rządowym przedstawienie własnych działań już po wybuchu pandemii jako realizację wcześniejszych strategii, przygotowanych przez sprawne instytucje publiczne powołane do tych właśnie celów. Z kolei politycy opozycji realizowali delegitymizujące kontrperformanse, pokazując, że poszczególne rządy były albo nieprzygotowane na wybuch pandemii, albo bagatelizowały sygnały dotyczące nadchodzącego kryzysu.

Przed rokiem 2020 na poziomie międzynarodowym w przygotowaniu świata na pandemię najważniejszą rolę odgrywały USA i Niemcy. W porównaniu ze swoimi poprzednikami Donald Trump reprezentował jednak bardziej izolacjonistyczną doktrynę polityki zagranicznej. W zgodzie z nią USA miały przestać grać główną rolę w agencjach międzynarodowych i zacząć dbać przede wszystkim o dobrobyt swoich własnych obywateli. USA wycofywały się więc z pozycji globalnego lidera w ochronie zdrowia, ograniczając np. finansowanie programu PREDICT, prowadzonego przez Amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego, który miał na celu identyfikację





i zapobieganie pandemiom związanym z wirusami pochodzenia zwierzęcego⁹.

Na opuszczane przez USA miejsce zaczęły wchodzić Niemcy¹⁰. Jeszcze w 2013 roku niemieckie ministerstwo zdrowia określiło jako swój priorytet kształtowanie globalnej strategii polityk zdrowotnych w ścisłej współpracy z WHO¹¹. Ten priorytet po wybuchu epidemii Ebola był realizowany konsekwentnie przez kanclerz Angelę Merkel, która wykorzystała do tego niemiecką prezydencję krajów G-7 (2015) i G-20 (2017). W zgodzie z tą strategią w 2017 roku, pod auspicjami Niemiec, ministrowie zdrowia krajów G-20 przeprowadzili międzynarodowe ćwiczenia symulacyjne, przygotowujące na ewentualność wybuchu pandemii. Ta symulacja została przeprowadzona w ścisłej współpracy z Bankiem Światowym i Światową Organizacją Zdrowia (WHO), które dla Niemiec pozostawały kluczowymi międzynarodowymi instytucjami, mającymi zapewnić szybkie reagowanie na wypadek pandemii. Przy tej okazji ministrowie podpisali deklarację *Wspólnie dla zdrowszej przyszłości* (*Gemeinsam für eine gesündere Zukunft. Berliner Erklärung der G20 Gesundheitsminister*), w której

czytamy: „Uznajemy znaczenie przeprowadzania regularnych ćwiczeń symulacyjnych na wszystkich poziomach. Takie ćwiczenia symulacyjne stanowią wyjątkową okazję do przetestowania zdolności, polityk i porozumień, przygotowania i wzmocnienia skoordynowanej globalnej reakcji oraz promowania odpowiedzialności i przejrzystości”¹². Symbolicznym momentem, kiedy Niemcy ukazały swoje globalne aspiracje w zakresie ochrony zdrowia i jednocześnie rzuciły wyzwanie USA była oficjalna krytyka administracji Trumpa, który zagroził wycofaniem się z WHO.

Jeśli chodzi o politykę wewnętrzną poszczególnych krajów, wydaje się, że USA dysponowały najpełniejszymi informacjami wywiadowczymi. Administracje kolejnych prezydentów USA były systematycznie informowane przez **służby nie tylko o możliwości wystąpienia globalnej pandemii, ale o tym, że może ona wystąpić w najbliższej przyszłości i że spowodować ją może wirus z Chin**¹³. Pod koniec 2016 r. Rada Bezpieczeństwa Narodowego przygotowała dla Prezydenta Obamy tajną instrukcję na wypadek pandemii pt. *Playbook for early Response to high-consequence emerging infectious disease Threats*

⁹ Opis reakcji administracji Donalda Trumpa opieram na: <https://www.justsecurity.org/69650/timeline-of-the-coronavirus-pandemic-and-u-s-response>.

¹⁰ A. Green, *How Germany failed to live up to its global health ambitions*, Devex 2020; <https://www.devex.com/news/how-germany-failed-to-live-up-to-its-global-health-ambitions-97451>.

¹¹ <https://www.bundesgesundheitsministerium.de/english-version/international/global-health-policy.html>.

¹² <http://www.g20.utoronto.ca/2017/170520-health-de.pdf>.

¹³ D.E. Sanger, E. Lipton, E. Sullivan, M. Crowley, *Before Virus Outbreak, a Cascade of Warnings Went Unheeded*, „New York Times”, March 19, 2020, <https://www.nytimes.com/2020/03/19/us/politics/trump-coronavirus-outbreak.html>.

and biological Incidents¹⁴. W styczniu 2017 roku administracja ustępującego prezydenta Baracka Obamy, razem z administracją Donalda Trumpa, przeprowadziły wspólne symulacje oraz analizowały różne scenariusze na wypadek wystąpienia pandemii. Przed wybuchem pandemii COVID-19 kilku urzędników administracji Trumpa wskazywało na konieczność przygotowania się do ewentualności pandemii¹⁵.

Mimo tego typu ostrzeżeń prezydent Trump rozpoczął ograniczanie finansowania głównej agencji rządowej zajmującej się epidemią – CDC, podlegającej Departamentowi Zdrowia i Opieki Społecznej. Nie oznaczało to jednak, że państwo amerykańskie nie przygotowywało się na ewentualność wybuchu pandemii. Np. od stycznia do sierpnia 2019 r. Departament Zdrowia pracował nad symulacją pandemii pod nazwą *Purpurowa zaraza* (*Crimson Contagion*) z udziałem kluczowych amerykańskich instytucji, od Pentagonu przez Czerwony Krzyż po Departament Bezpieczeństwa Narodowego. Według scenariusza tej gry pandemiczna grypa, która objawiała się m.in. suchym kaszlem, rozpoczęła się w Chinach, gdzie zarażonych zostało 35 turystów, którzy następnie przemieścili się do Australii, Kuwejtu, Malezji i Tajlandii. Z ognisk w tych czterech krajach wirus ogarnął cały świat¹⁶.

W Niemczech mieliśmy odwrotną sytuację. O ile USA ograniczały swoje globalne aspiracje, ale jednocześnie realizowały symulacje przygotowujące na pandemię z Chin, o tyle zgłaszane przez Niemcy globalne ambicje nie przekładały się na polityki państwowe. Rząd Angeli Merkel nie potrafił przydzielić odpowiedzialności za

zarządzanie kryzysowe na wypadek globalnej pandemii jednemu ośrodkowi decyzyjnemu. W konsekwencji między poszczególnymi ministerstwami – Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Rozwoju i Ministerstwem Edukacji – toczyła się podjazdowa walka o wpływy. Realizowano takie inicjatywy, jak *Global Health Hub Germany*¹⁷ lub *Global AMR Research and Development Hub*¹⁸, ale brakowało koordynacji ich działań. **Nie istniała żadna instytucja, która mogłaby rozstrzygać kompetencyjne spory i sprawnie wdrożyć politykę wobec pandemii.** Nie zrealizowano więc kolejnych zapowiadanych gier i symulacji na wypadek wystąpienia pandemii¹⁹.

Polska jako kraj półperyferyjny, choć z pewnymi ambicjami odgrywania międzynarodowej roli np. w grupie G-20, nie dysponowała podobnymi narzędziami do wpływania na globalną strategię ochrony zdrowia i z konieczności skupiała się na strategii wewnętrznej. Kluczowym dokumentem w tym kontekście jest systematycznie aktualizowany Krajowy Plan Zarządza-

Pośród 19 typów zagrożeń wymienionych przez Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego zagrożenie epidemią zostało wymienione jako drugie, zaraz po powodzi.

nia Kryzysowego (KPZK), który od 2018 r. ma strukturę modułową. Oznacza to, że np. moduł „Zapewnienie bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego na terenie kraju” może zostać zastosowany niezależnie od tego, czy mielibyśmy do czynienia z zagrożeniem terroryzmem, powodzią czy epidemią właśnie²⁰. Pośród 19 typów zagrożeń wymienionych przez KPZK zagrożenie epidemią zostało wymienione jako drugie, zaraz po powodzi, a jako pierwszy czynnik ją powodujący „zidentyfikowano nieświadome wprowadzenie czynnika patogenego (bakterie, wirusy)”. W roku 2017 określono zagrożenie epidemią – obok suszy/upału – jako możliwe ze średnimi

¹⁴ <https://www.politico.com/news/2020/03/25/trump-coronavirus-national-security-council-149285>.

¹⁵ R. Goodman, D. Schulkin, *Timeline of the Coronavirus Pandemic and U.S. Response*, November 3, 2020, <https://www.justsecurity.org/69650/timeline-of-the-coronavirus-pandemic-and-u-s-response>.

¹⁶ <https://int.nyt.com/data/documenthelper/6824-2019-10-key-findings-and-after/05bd797500ea55be0724/optimized/full.pdf#page=1>; <https://www.nytimes.com/2020/03/19/us/politics/trump-coronavirus-outbreak.html>.

¹⁷ <https://www.globalhealthhub.de>.

¹⁸ <https://www.devex.com/news/a-global-hub-for-antimicrobial-resistance-is-taking-shape-94332>.

¹⁹ <https://www.devex.com/news/how-germany-failed-to-live-up-to-its-global-health-ambitions-97451>.

²⁰ <https://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/KPZK-cz.-A-2020-1-1.pdf>, s. 3, 9.

skutkami dla bezpieczeństwa narodowego²¹. Co ciekawe, taki sam status epidemia otrzymała w aktualizacji KPZK z 2020 roku²².

Trudno porównywać przygotowanie poszczególnych krajów do pandemii. Wyniki symulacji *Purpurowa zaraza*, które pozostały tajne, wskazały na znaczne niedomagania państwa amerykańskiego w razie wybuchu pandemii²³. Mimo retoryki niemieckiego rządu przygotowana przezeń strategia globalnego zdrowia nie została w praktyce zrealizowana. Również polskie państwo nie było przygotowane na pandemię w sposób całościowy. Nasze przygotowania – jak poinformował mnie jeden z wiodących polskich ekspertów ds. bezpieczeństwa – miały charakter punktowy. **Na wypadek wybuchu epidemii przeprowadzano takie symulacje, jak izolacja pewnych obiektów, które określone zostały jako ogniska zaraźliwego wirusa.**

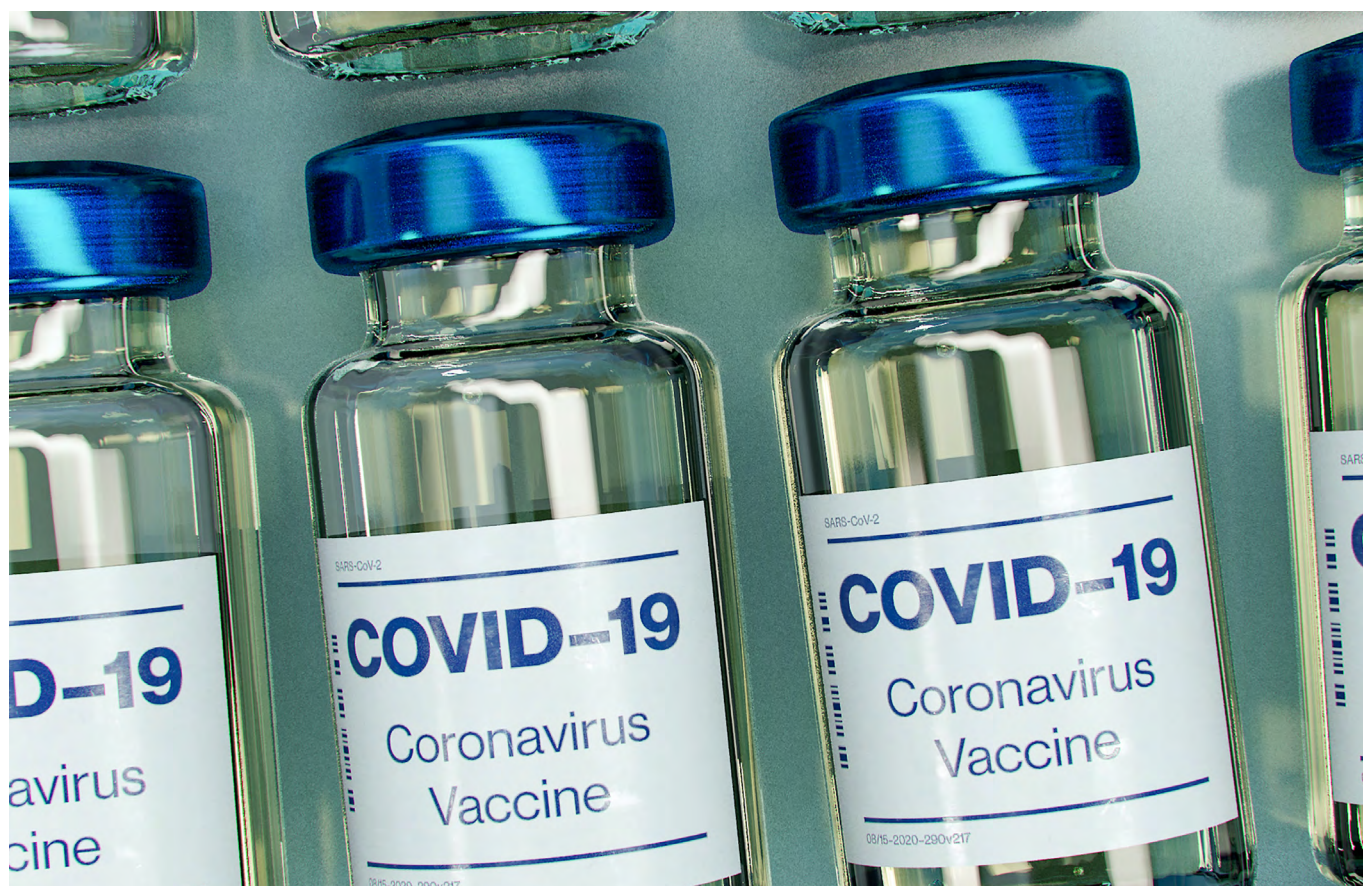
Jedynym dostępnym całościowym narzędziem porównania przygotowań poszczególnych państw jest raport *GHS Index. Global Health Security Index. Building Collective Action and Accountability*, przygotowany przez Centrum Bezpieczeństwa Zdrowotnego Uniwersytetu Johns Hopkins (*Johns Hopkins Center for Health Security*) tuż przed pandemią, w październiku 2019 roku. Przy pomocy niezwykle rozbudowanego kwestionariusza badacze ocenili polityki 195 państw w sześciu wymiarach: prewencji epidemii, wykrywalności i raportowania epidemii, szybkości reakcji, ogólnego przygotowania i stanu systemu zdrowotnego, przestrzegania międzynarodowych norm i epidemicznej sytuacji w danym regionie²⁴. Po podliczeniu tych wszystkich wymiarów na pierwszym miejscu znalazły się Stany Zjednoczone (83,5 punktów na 100 możliwych), a na drugim – Wielka Brytania (77,9 pkt), na 14. miejscu – Niemcy (66 pkt), a na 32. – Polska (55,2 pkt). O ile USA

²¹ <https://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/RCB-KPZK-cz%C4%99%C5%9B%C4%87-A.pdf>.

²² <https://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/KPZK-cz.-A-2020-1-1.pdf>, s. 3, 9.

²³ <https://int.nyt.com/data/documenthelper/6824-2019-10-key-findings-and-after/05bd797500ea55be0724/optimized/full.pdf#page=1>; <https://www.nytimes.com/2020/03/19/us/politics/trump-coronavirus-outbreak.html>.

²⁴ *GHS Index. Global Health Security Index. Building Collective Action and Accountability*, October 2019; <https://www.ghsindex.org/wp-content/uploads/2019/10/2019-Global-Health-Security-Index.pdf>.





znalazły się w grupie, którą autorzy określili jako w większości przygotowaną na pandemię, o tyle Niemcy i Polska znalazły się w grupie drugiej, konkludując jednocześnie, że żaden kraj nie jest w pełni przygotowany na epidemię lub pandemię.

Raport GHS był finansowany przez Fundację Melindy i Billa Gatesów. **Sam Gates znacznie krytyczniej oceniał stopień przygotowania Ameryki na epidemię. W 2015 r. na swoim wykładzie TED (Technology, Entertainment and Design) przekonywał, że największym zagrożeniem dla świata nie jest wojna nuklearna, ale pandemia, na którą nie jesteśmy gotowi**²⁵. Służby wywia-

dowcze również alarmowały wielokrotnie o braku przygotowania do globalnej pandemii. Ostatni raz w styczniu 2019 roku w ramach corocznej oceny *World Wide Threat Assessment* ostrzegano, że wybuch epidemii poważnej choroby jest jednym z największych globalnych zagrożeń na świecie: „Oceniamy, że Stany Zjednoczone i świat pozostaną podatne na następną pandemię grypy lub wybuch choroby zakaźnej na dużą skalę, która może doprowadzić do ogromnej liczby zgonów i niepełnosprawności, poważnie wpłynąć na gospodarkę światową, nadwyrężyć zasoby międzynarodowe i zwiększyć liczbę wezwań do wsparcia ze strony Stanów Zjednoczonych”²⁶.

²⁵ B. Gates, *The next outbreak? We're not ready*, https://www.youtube.com/watch?v=6Af6b_wyiwI.

²⁶ J. Walcott, *The Trump Administration Is Stalling an Intel Report That Warns the U.S. Isn't Ready for a Global Pandemic. The Time for Containing Coronavirus Is Over*, March 9, 2020, <https://time.com/5799765/intelligence-report-pandemic-dangers>.

Odpowiedź państw na epidemię COVID-19

Choć już na przełomie listopada i grudnia agencje wywiadowcze informowały o rozprzestrzeniającej się epidemii w Chinach, która wymknęła się spod kontroli, określając ją jako katastrofalną, nie wzbudziło to początkowo obaw w poszczególnych krajach. Na podstawie przechwyconych informacji i zdjęć satelitarnych Narodowe Centrum Wywiadu Medycznego Pentagonu (NCMI) przygotowało w tym czasie raport identyfikujący zarazę Wuhan w Chinach, konkludując, że „może to być kataklizm”²⁷.

Mieliśmy tutaj do czynienia z paradoksem. **Pandemia była bowiem wydarzeniem, na które wszyscy się przygotowywali, o którym wszyscy wiedzieli, przed którym wszyscy ostrzegali, ale jednocześnie nikt nie wierzył, że nastąpi.** Używając języka studiów nad bezpieczeństwem, pandemia znalazła się w najbardziej kłopotliwej kategorii wydarzeń typu HILP (*high impact, low probability*), na którą nieustannie przygotowują nas analitycy, ale którą nie chcą się zajmować – jako zbyt mało prawdopodobną – decydenci. W przestrzeni doświadczenia polskich, amerykańskich i niemieckich polityków nie znalazło się żadne porównywalne wydarzenie, nie potrafili więc umieścić jej na horyzoncie oczekiwania. Najczęstszym punktem odniesienia był epidemia wirusa Ebola z Afryki Zachodniej (2014–2016), do której odwoływał się Bill Gates i minister zdrowia Niemiec^{28,29}. Dla Polski, która nie posiadała tak szerokiej perspektywy, najważniejszym punktem

odniesienia pozostała – jak podkreślali autorzy *Raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego. Ocena ryzyka na potrzeby zarządzania kryzysowego* – epidemia ospy prawdziwej we Wrocławiu w 1963 roku, kiedy to zginęło 7 osób, a 99 – zostało hospitalizowanych. „Wrocław na kilka tygodni był miastem odizolowanym od reszty kraju kordonem sanitarnym”^{30,31,32}.

To paradoksalne zjawisko – jednoczesnej wiedzy nt. nieuchronności katastrofy i jednoczesnego braku wiary w jej nadejście – opisał jeden z najwybitniejszych współczesnych intelektualistów, ekonomista i filozof, Jean-Pierre Dupuy. Dupuy określił uprawianą przez siebie od dekad dyscyplinę jako oświecone wieszczanie zagłady lub oświecony katastrofizm (*enlightened doomsaying, catastrophisme éclairé*), podczas gdy jego krytycy widzieli w nim tylko katastroficznego filozofa i nieodpowiedzialnego alarmistę³³. Autor *Małej metafizyki tsunami* (*Petite métaphysique des tsunamis* Seuil, Paryż 2005) pracował w najważniejszych globalnych instytucjach akademickich (Stanford, Politechnika w Paryżu, Centrum Narodowe Badań Naukowych w Paryżu) i zasiadał w kluczowych francuskich instytucjach zajmujących się zarządzaniem ryzykiem i katastrofalnymi wydarzeniami. Był też przewodniczącym francuskiej Komisji Etyki ds. Bezpieczeństwa Jądrowego. Swoją najgłośniejszą pracę *Petite métaphysique des tsunamis* (znaną w świecie anglosaskim jako *A Short Treatise on the Methaphysics of Tsunamis*)

²⁷ J. Margolin, J.G. Meek, *Intelligence report warned of coronavirus crisis as early as November: Sources „Analysts concluded it could be a cataclysmic event” a source said*, 9 April 2020.

²⁸ B. Gates, *The next outbreak? We're not ready*, https://www.youtube.com/watch?v=6Af6b_wyiWl.

²⁹ H. Gröhe, *Together today for a healthy tomorrow – Germany's role in global health*, July 03, 2017; [https://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736\(17\)31617-3/references](https://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736(17)31617-3/references).

³⁰ <https://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/ocenaryzyka.pdf>, s. 23.

³¹ <https://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/BIULETYN-ANALITYCZNY-nr-29.pdf>.

³² <https://www.statista.com/statistics/1104709/coronavirus-deaths-worldwide-per-million-inhabitants>.

³³ J.P. Dupuy, *A Short Treatise on the Methaphysics of Tsunamis*, Michigan State University Press, 2015, s. 11.



ukończył tuż przed zamachami w USA z 11 września 2001 roku. Słowa byłego oficera CIA – „**wie-dzieliśmy, ale nie wierzyliśmy, że wiemy**” – stały się dla niego kluczem do rozumienia oświeconego, nowoczesnego światopoglądu, który czyni nas bezbronniymi wobec nadchodzącej katastrofy. Nasza wiedza, z której jesteśmy tak dumni, zaślepia nas³⁴. Dlatego nauka i oświecenie muszą przekroczyć same siebie i założyć, że prędzej czy później wszyscy staniemy się ofiarami. Podobną intuicję wypowiadał Nassim Nicholas Taleb w swojej klasycznej książce *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem*.

W tym kontekście niezwykle istotny staje się moment, w którym politycy dostrzegają, że ryzyko katastrofy materializuje się, kiedy wiedza o możliwym wydarzeniu staje się wiarą w to, że widzimy to, o czym wiemy. Wtedy przechodzimy do drugiej fazy, tj. od medycyzacji ryzyka pandemii i traktowania jej jako sprawy wydolności systemu medycznego do reakcji politycznej, która przybiera formę rozbudowanego performansu legitymizującego. Dwa najważniejsze elementy tego performansu to szybkość i surowość reakcji. Politycy reagujący na rozwijającą się epidemię, powoływali się na

kapitał refleksyjny (wiedzę i ekspertyzy) wyspecjalizowanych agend międzynarodowych, takich jak WHO, i krajowych, takich jak CDC, Instytut Roberta Kocha czy Główny Inspektorat Sanitarny. W obliczu szybko rozprzestrzeniającej się choroby, poszczególne rządy zaczęły wprowadzać obostrzenia, których kulminacją były lockdowny. W ten sposób problem medyczny, ograniczający się do monitorowania rozprzestrzeniania się wirusa, hospitalizowania chorych i wprowadzania punktowych kwarantann, stawał się problemem politycznym, tj. problemem zdrowia publicznego, który wymagał głębokich politycznych interwencji na poziomie społeczeństwa i gospodarki.

Spośród interesujących nas przypadków, pierwsze osoby chore na COVID-19 zostały zidentyfikowane najpierw w USA, już 21 stycznia 2020 roku³⁵. W Niemczech pierwszy przypadek został potwierdzony miesiąc później w Bawarii, 27 lutego 2020 r.³⁶. 4 marca w Polsce zidentyfikowano pierwszy przypadek zachorowania – pacjentem był mężczyzna, który przyjechał autobusem z Westfalii³⁷. Sytuacja rozwijała się niezwykle dynamicznie. Np. po stwierdzeniu obecności COVID-19 w Niemczech, Ministerstwo Zdrowia określało ryzyko rozprzestrzeniania się choroby

³⁴ J.P. Dupuy, *A Short Treatise on the Methaphysics of Tsunamis*, Michigan State University Press, 2015, s. 10.

³⁵ <https://www.ajmc.com/view/a-timeline-of-covid19-developments-in-2020>.

³⁶ <https://www.bundesgesundheitsministerium.de/coronavirus/chronik-coronavirus.html>; *New coronavirus cases in Germany, one man in critical condition*, Reuters; <https://www.reuters.com/article/us-china-health-germany-idUSKBN20J2K2>.

³⁷ <https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,25756247,pierwsza-pacjent-z-koronawirusem-w-polsce-nie-ma-goraczki.html>.

jako znikome. „Jesteśmy dobrze do tego przygotowani – tłumaczył minister, Jens Spahn. – Według Instytutu Roberta Kocha zagrożenie dla zdrowia ludzi w Niemczech związane z nową chorobą układu oddechowego z Chin pozostaje niskie”³⁸.

Paradoks polegał na tym, że jako pierwsza lockdown wprowadziła Polska: od 10 i 11 marca (po niecałym tygodniu od stwierdzenia pierwszego przypadku), kierując się wskazaniem Głównego Inspektora Sanitarnego. 13 marca administracja Donalda Trumpa wprowadziła narodowy stan pogotowia i zawiesiła loty do USA z innych krajów, a dwa dni później w poszczególnych stanach USA władze rozpoczęły wprowadzanie lockdownów. Reakcja rządu amerykańskiego trwała zatem niemal dwa miesiące od momentu pojawienia się COVID-19 i ze względu na sfederalizowany charakter państwa nigdy nie była ogólnie koordynowana, nawet na poziomie poszczególnych stanów często wydawała się chaotyczna, czego najlepszym przykładem

do dziś pozostaje Texas³⁹. Między tymi skrajnymi reakcjami znajdowała się reakcja Niemiec, które wprowadziły lockdown 22 marca, po około miesiącu od zidentyfikowania pierwszego nosiciela, a jednocześnie polityka ta wyglądała różnie w zależności od landu⁴⁰.

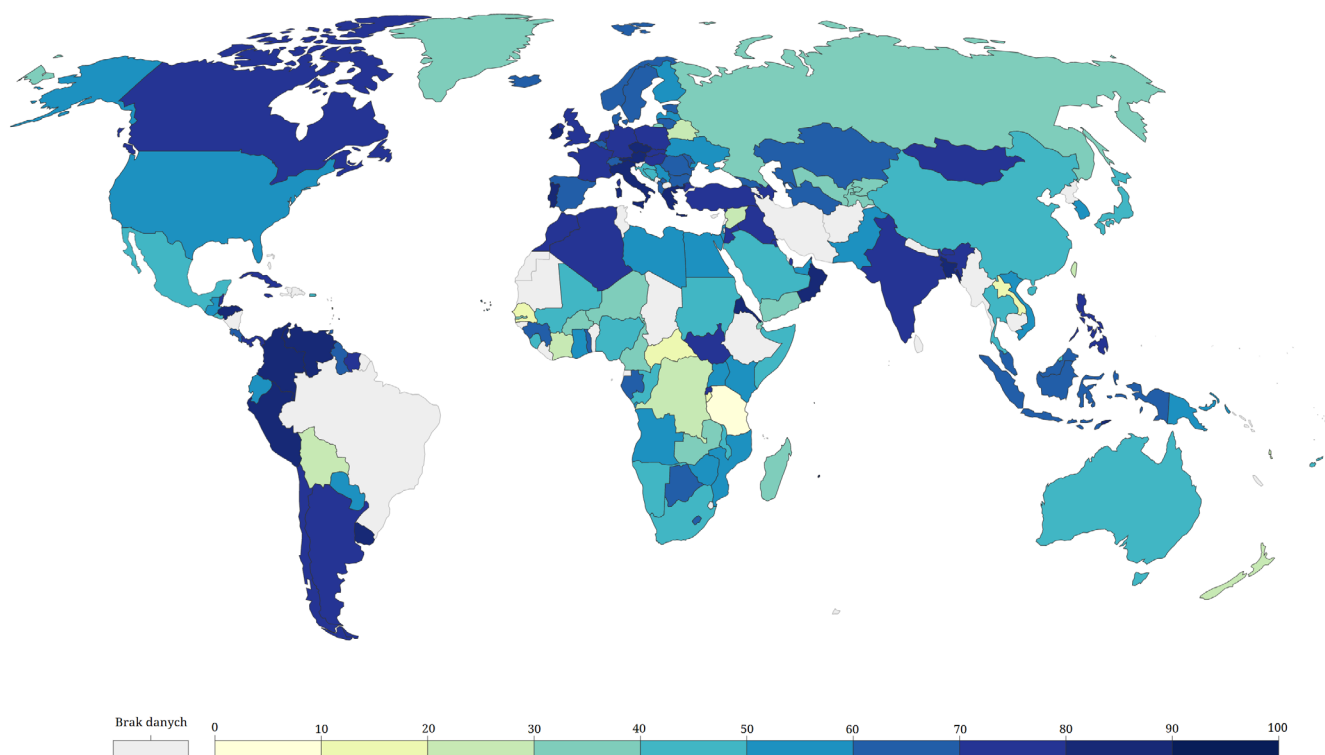
Jeśli chodzi o drugi element legitymizującego performansu państwa, tj. surowość obostrzeń, dobrej skali porównawczej dostarcza tutaj *Oxford COVID-19 Government Response Tracker* realizowany przez *Blavatnik School of Government* z Uniwersytetu Oxfordzkiego, który bada zmieniające się polityki państw względem COVID-19 i pozwala dzień do dnia porównać polityki w Polsce, Niemczech i USA od początku pandemii do teraz. Oxfordzcy badacze stworzyli Indeks Surowości (*Stringency Index*) złożony z dwudziestu miar – od zamykania szkół przez ograniczenia zgromadzeń publicznych po używanie maseczek. Na podstawie tych danych badacze stworzyli mapę świata (zob. Ilustracja II).

³⁸ <https://www.bundesgesundheitsministerium.de/coronavirus/chronik-coronavirus.html>.

³⁹ <https://www.texasobserver.org/coronavirus-texas-observer-coverage-covid-19>.

⁴⁰ <https://www.bundesgesundheitsministerium.de/coronavirus/chronik-coronavirus.html>.

ILUSTRACJA II MAPA SUROWOŚCI POLITYK WOBEC COVID-19



Źródło: <https://ourworldindata.org/grapher/covid-stringency-index>

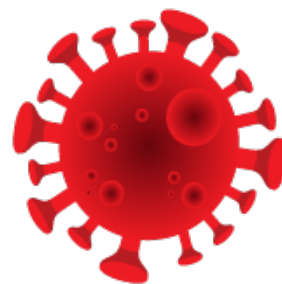
W połowie marca indeks dla USA wyniósł 64,35, dla Polski – 73,15, a dla Niemiec – 77,78. Co oczywiste, ten indeks nieustannie się zmieniał w przeszłości i będzie się nadal zmieniał, gdyż państwa dostosowują swoje polityki do szybkości pojawiania się nowych przypadków zarażonych COVID-19⁴¹.

Te dwa elementy legitymizującego performansu łączą się w **sekwencji** reakcji poszczególnych państw na kryzys. Po wybuchu pandemii w Polsce, Niemczech i USA mieliśmy do czynienia z trzema typami takich sekwencji. **Podczas gdy Donald Trump w swoich wystąpieniach publicznych początkowo nową chorobę bagatelizował, Mateusz Morawiecki – od razu potraktował COVID-19 jako państwowy kryzys najwyższej wagi.** Między tymi skrajnymi reakcjami ponownie znalazła się Angela Merkel, zajmując bardziej wyczekującą niż Morawiecki pozycję, a jednocześnie będąc bardziej zdecydowaną niż Trump. Korzystając z narzędzi psychologii wpływu na ludzi, możemy pokazać, z jakich różnych strategii retorycznych korzystali przywódcy państwowi, aby przekonać obywateli do swych racji i motywów. Mateusz Morawiecki zastosował technikę „drzwi zatrzaśniętych przed nosem” (lub „drzwi w twarz”), rozpoczynając od najbardziej radykalnych ograniczeń i stopniowo je luzując. Tuż przed wygaszeniem pierwszej fali pandemii, 12 maja 2020 r. polski Indeks Surowości wynosił 83,33 punktów. Z kolei Angela Merkel korzystała z techniki „stopa w drzwi” (określaną polskim przysłowiem: „od rzemyczka do koniczka”) i stopniowo zaostrzała reżim sanitarny w Niemczech (12 maja 2020 r. Indeks Surowości wynosił 64,35). Wreszcie, Trump zastosował technikę „niskiej piłki”, obiecując z jednej strony szybkie wyjście z pandemii, a z drugiej – wprowadzając kolejne obostrzenia, z którymi obywatele musieli się pogodzić (12 maja 2020 r. Indeks Surowości

wynosił 72,69)⁴². Na anegdotycznym poziomie różnice w podejściu przywódców państwowych było widać w ich podejściu do maseczek. Podczas gdy Trump odmawiał noszenia maseczki, choć np. 14 lipca został do tego publicznie wezwany przez CDC⁴³, o tyle Merkel zaczęła nosić maseczkę 3 lipca, kiedy znalazła się pod coraz poważniejszą krytyką dotyczącą hipokryzji rządu⁴⁴. Mateusz Morawiecki nosił maseczki od kwietnia, a kiedy przyłapano go w sytuacji prywatnej bez maseczki, wybuchł skandal⁴⁵.

Te negatywne, „surowe” rytuały legitymizujące, które spełniały rolę retorycznego „kija”, zostały uzupełnione przez rytuały pozytywne – „marchewki”, które przyjęły dwie formy: nienotowane dotąd w dziejach wsparcie ekonomiczne dla obywateli oraz masowe szczepienia. **Mapa świata oparta na Oxford Tracker pokazuje, że mimo deklarowanej olbrzymiej skali wsparcia dla swych obywateli Polska, Niemcy i USA nie znalazły się wcale w światowej czołówce.** Jeśli zaś porównać ze sobą te trzy kraje, to autorzy raportu uznali, że w stosunku do Polski i USA wsparcie udzielone przez rząd Niemiec było niższe⁴⁶.

Z drugiej strony, rządy państw na całym świecie stanęły do rywalizacji, które społeczeństwo jako pierwsze dzięki szczepionkom osiągnie odporność stadną⁴⁷. W globalnym zestawieniu ilości szczepionek Polska, Niemcy i Stany Zjednoczone znalazły się na czołowych pozycjach. Według danych z czwartego tygodnia marca w Polsce na każde 100 osób zaszczepionych zostało – 13,17, w Niemczech – 12,5, a w USA – rekordowe 36,31.



⁴¹ <https://covidtracker.bsg.ox.ac.uk/stringency-scatter>.

⁴² R.B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańsk 2013, ss. 52, 79, 101.

⁴³ <https://www.nytimes.com/2020/03/19/us/politics/trump-coronavirus-outbreak.html>.

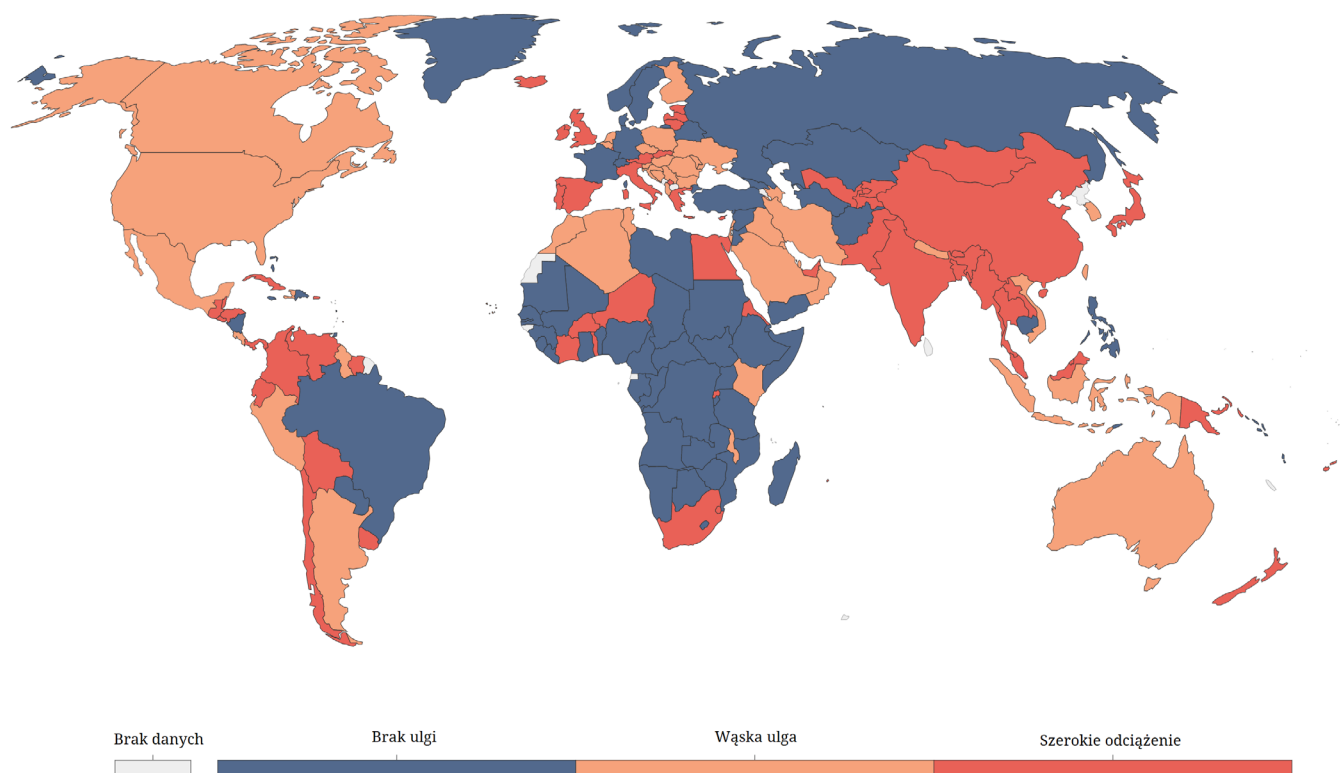
⁴⁴ <https://www.reuters.com/article/us-eu-germany-merkel-idUSKBN2441A5>.

⁴⁵ <https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103087,25968295,mateusz-morawiecki-poszedl-do-restauracji-i-zlamal-obostrzenia.html>.

⁴⁶ T. Hale, N. Angrist, R. Goldszmidt, B. Kira, A. Petherick, T. Phillips, S. Webster, E. Cameron-Blake, L. Hallas, S. Majumdar, H. Tatlow, *A global panel database of pandemic policies (Oxford COVID-19 Government Response Tracker)*, „Nature Human Behaviour” 2021, <https://doi.org/10.1038/s41562-021-01079-8>.

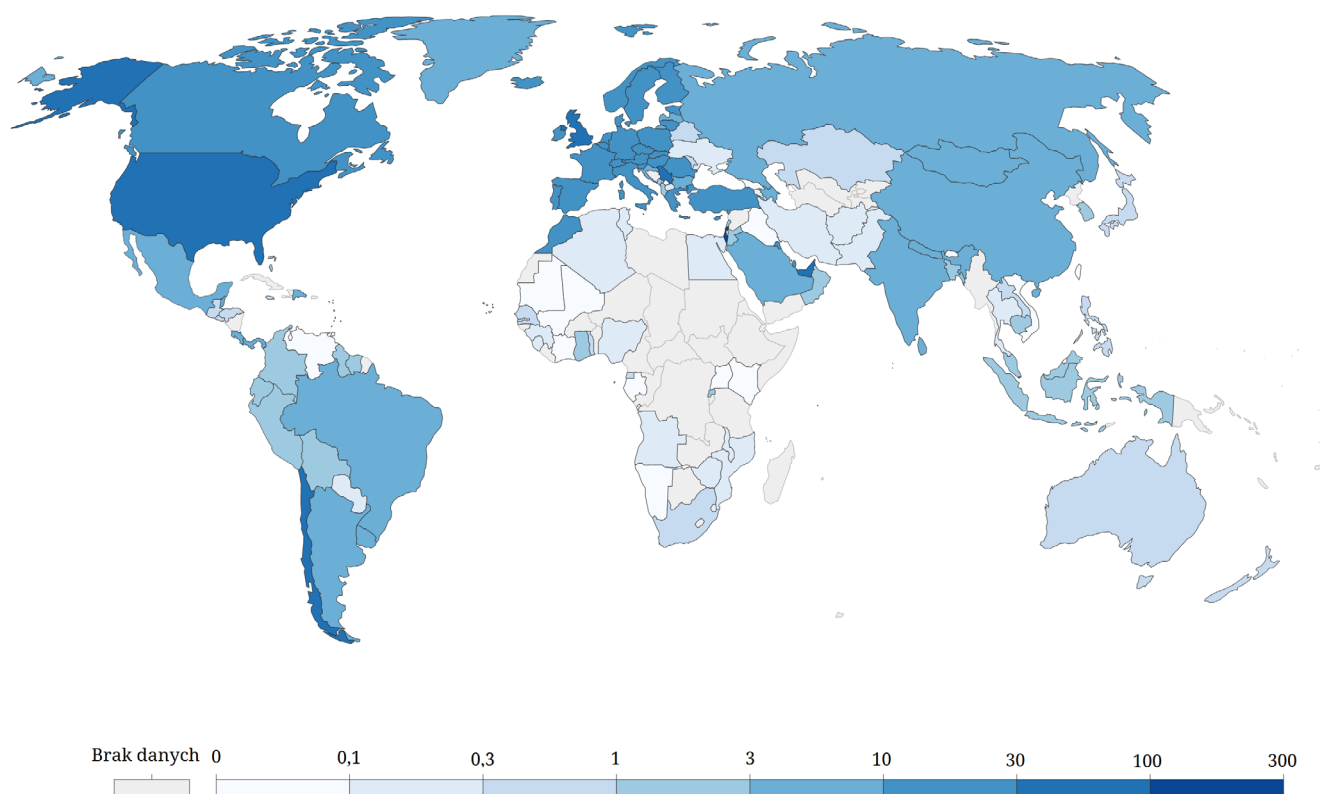
⁴⁷ H. Ritchie, E. Ortiz-Ospina, D. Beltekian, E. Mathieu, J. Hasell, B. Macdonald, C. Giattino, C. Appel, M. Roser, *Coronavirus (COVID-19) Vaccinations*, <https://ourworldindata.org/covid-vaccinations>.

ILUSTRACJA III UMORZENIE DŁUGÓW LUB ZAMKNIĘCIE KONTRAKTÓW PODCZAS PANDEMII COVID-19



Źródło: <https://ourworldindata.org/grapher/debt-relief-covid>

ILUSTRACJA IV LICZBA PODAŃ SZCZEPIONKI COVID-19 NA 100 OSÓB



Źródło: <https://ourworldindata.org/grapher/covid-vaccination-doses-per-capita?tab=map>



Efektywność państwa

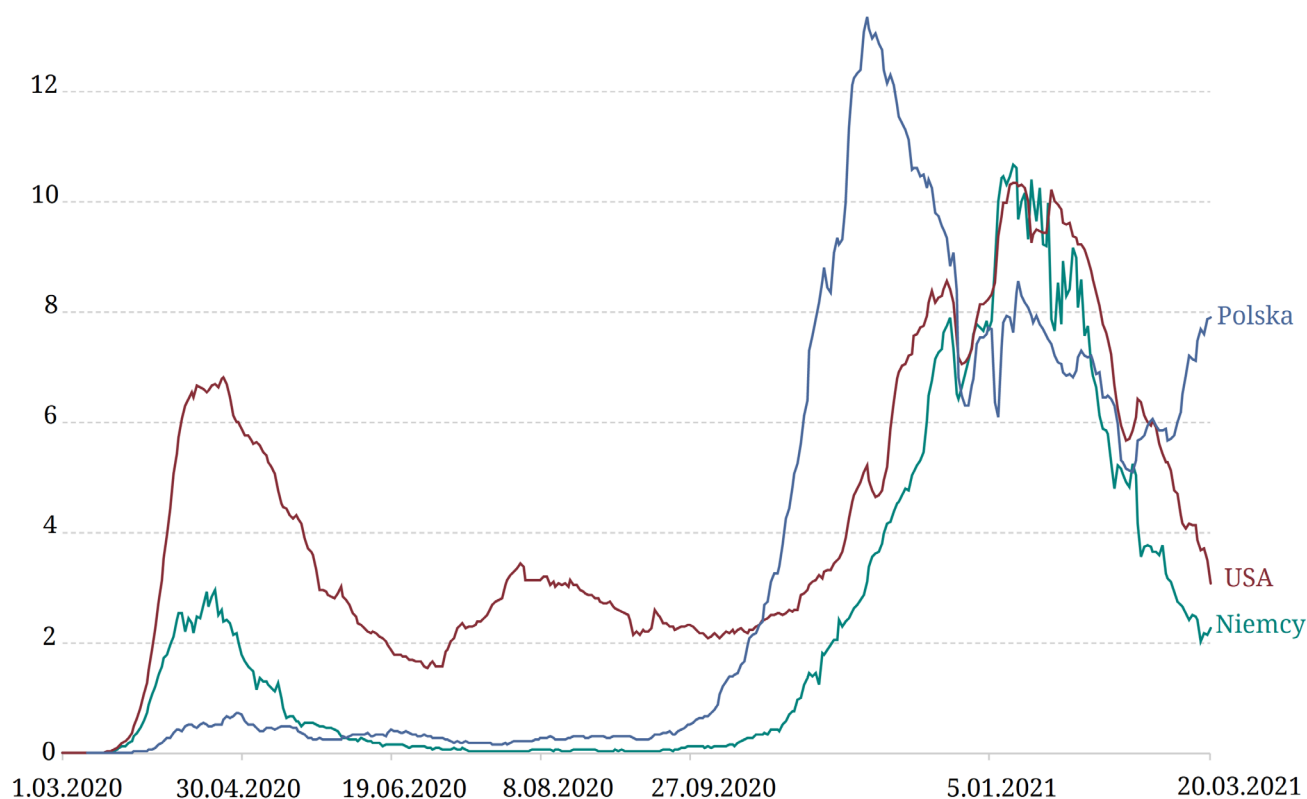
Trudno ocenić, która z sekwencji reakcji rządów była najwłaściwsza, gdyż obecnie nie jesteśmy w stanie ocenić wszystkich skutków pandemii. Najbardziej miarodajny i najważniejszy dotąd artykuł opublikowany na łamach „Science” *Inferring the effectiveness of government interventions against COVID-19*, napisany przez zespół Jana Braunera na podstawie danych z 41 krajów, pokazał, że **najbardziej skuteczne w ograniczaniu transmisji podczas wczesnej fazy pandemii było ograniczanie zgromadzeń do mniej niż 10 osób i zamykanie instytucji publicznych niż bardziej radykalne środki, jak nakaz pozostawania w domu, które miały niewielki wpływ na spowolnienie transmisji**⁴⁸.

Z punktu widzenia zarządzania kryzysem przywódcy państwowi z jednej strony mieli w służbie zdrowia do czynienia z nierozwiązywalnym napięciem (*polarity*) między leczeniem zakażeń koronawirusem a leczeniem pozostałych schorzeń (choroby układu krążenia, rak oraz pozostałe choroby układu oddechowego, które odpowiedzialne są za śmiertelność obywateli), a z drugiej – z napięciem między wydolnością służby zdrowia a dobrostanem gospodarki. **Jeśli załamałaby się służba zdrowia przez zbyt dużą liczbę infekcji, załamałaby się także gospodarka. Jeśli załamałaby się gospodarka, załamałaby się także służba zdrowia.** Tych paradoksów nie można było rozwiązać w teorii, ale musiały być one codziennie rozwiązywane w praktyce⁴⁹.

⁴⁸ J.M. Brauner, S. Mindermann, M. Sharma, D. Johnston, J. Salvatier et. al., *Inferring the effectiveness of government interventions against COVID-19*, „Science”, no. 6531/2021, s. 371.

⁴⁹ B. Johnson, *Polarity management: Identifying and managing unsolvable problems*, „Human Resource Development Press”, 1992; B. Johnson, *And: Making a Difference by Leveraging Polarity, Paradox or Dilemma*, „Human Resource Development Press”, 2020; P. Koestenbaum, *The Philosophic Consultant Revolutionizing Organizations with Ideas*, 2003.

ILUSTRACJA V DZIENNA LICZBA NOWYCH POTWIERDZONYCH ZGONÓW Z POWODU COVID-19 NA MILION OSÓB



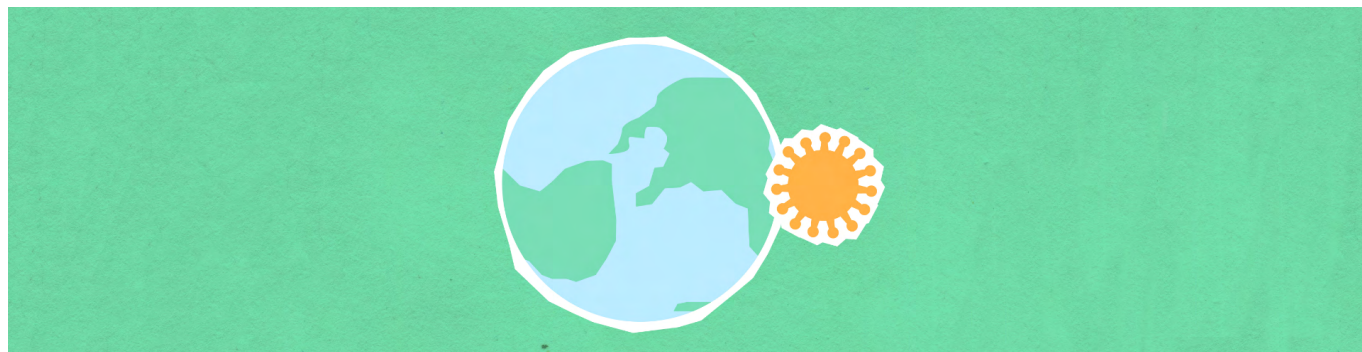
Źródło: <https://ourworldindata.org/covid-deaths>

Na podstawie codziennie aktualizowanych danych ze 152 analizowanych krajów możemy zobaczyć, że **tygodniowa średnia śmiertelność na COVID-19 na każdy milion mieszkańców danego kraju najwyższa była w Polsce**, niższa w USA, a najniższa w Niemczech. O ile w tych dwóch ostatnich krajach trend był negatywny, to w Polsce mieliśmy do czynienia z trendem wzrostowym⁵⁰. Innym, bardziej miarodajnym indeksem niż

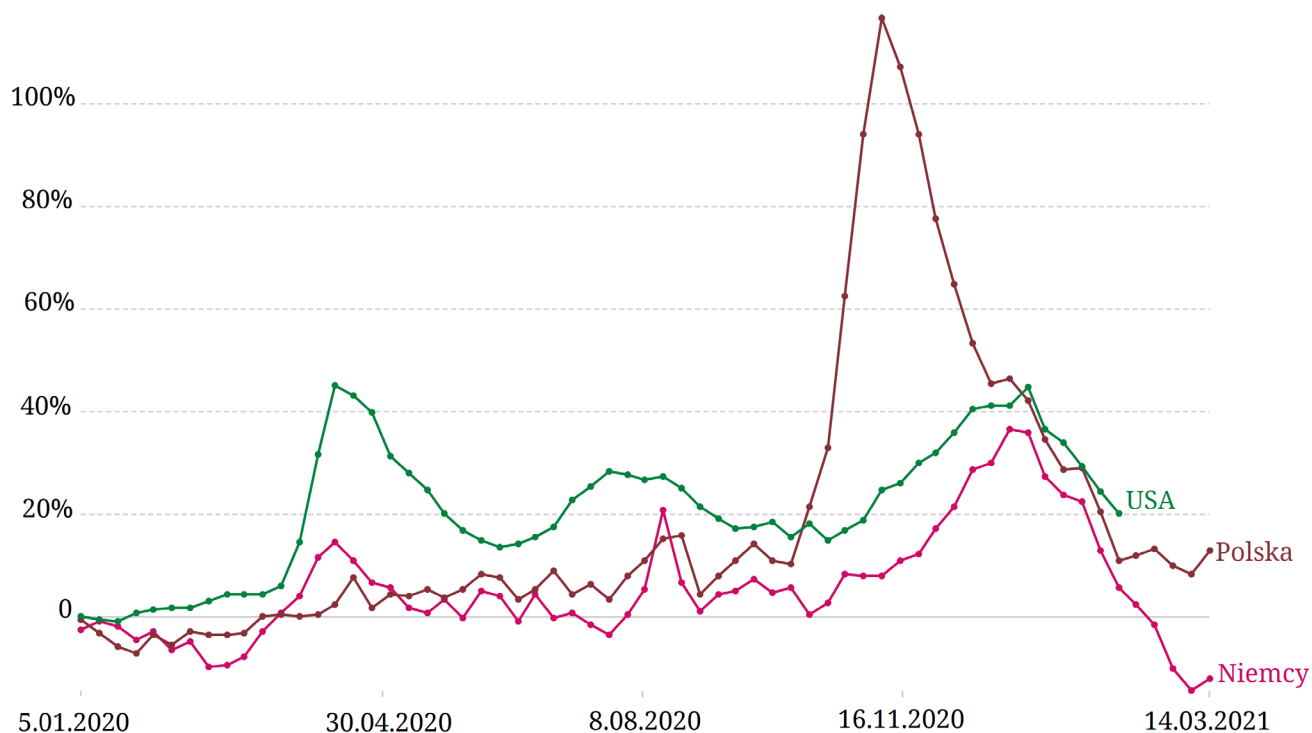
śmiertelność na COVID-19 jest indeks „nadmiarowej śmiertelności” mierzony przez porównanie miesiąc do miesiąca śmiertelności w latach 2020–2021 ze śmiertelnością w latach 2015–2019. Tutaj ponownie wydaje się, że najbardziej efektywna okazała się polityka Niemiec, a następnie USA, a najmniej efektywna – polityka Polski⁵¹. Ostatnią miarą, na jaką chcę zwrócić uwagę, to stan gospodarki. Opublikowane w połowie marca

⁵⁰ H. Ritchie, E. Ortiz-Ospina, D. Beltekian, E. Mathieu, J. Hasell, B. Macdonald, C. Giattino, C. Appel, M. Roser, *Coronavirus (COVID-19) Deaths*, <https://ourworldindata.org/covid-deaths>.

⁵¹ C. Giattino, H. Ritchie, M. Roser, E. Ortiz-Ospina, J. Hasell, *Excess mortality during the Coronavirus pandemic (COVID-19)*, <https://ourworldindata.org/excess-mortality-covid>.



ILUSTRACJA VI NADMIERNA UMIERALNOŚĆ PODCZAS COVID-19: ZGONY ZE WSZYSTKICH PRZYCZYN PORÓWNAWE Z POPRZEDNIAMI LATAMI (WSZYSTKIE GRUPY WIEKOWE)



Źródło: <https://ourworldindata.org/grapher/excess-mortality-p-scores>

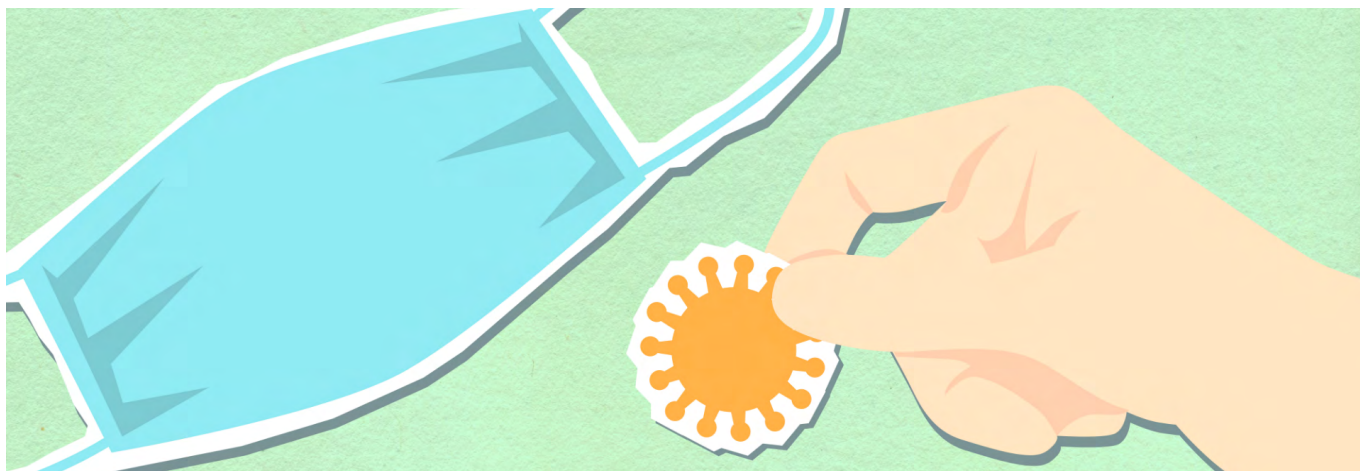
dane Eurostatu pokazują, że polskie PKB zmniejszyło się o 2,7 punktu procentowego, a niemieckie – o 4,9⁵² (przy europejskiej średniej wynoszącej -6,2 punktu procentowego). Amerykańskie Bureau of Economic Analysis oceniało z kolei, że gospodarka pomimo szybkiego odbicia w czwartym kwartale skurczyła się o 3,5%⁵³. Wreszcie, ostatnie dane Banku Światowego wskazują na 8,3% bezrobotnych w USA (wzrost z 3,67%

w 2019 roku), 4,31% w Niemczech (wzrost z 3,14 w 2019 roku) i 3,55% w Polsce (wzrost z 3,28% w 2019 roku)⁵⁴. **Żadne z państw nie uniknęło zatem recesji gospodarczej, przy czym gospodarka w Polsce okazała się najbardziej odporna na kryzys.** Mierząc się z napięciem między zdrowiem publicznym a zdrowiem gospodarki, Polska, w porównaniu z USA i Niemcami, lepiej radziła sobie na polu gospodarczym, a Niemcy i USA – na polu zdrowia publicznego.

⁵² <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/tec00115/default/table?lang=en>.

⁵³ <https://www.bea.gov/news/2021/gross-domestic-product-4th-quarter-and-year-2020-advance-estimate>.

⁵⁴ <https://data.worldbank.org/indicator/SL.UEM.TOTL.ZS>.



Rytuały delegitymizujące

Najważniejszy element procesu uspołecznienia problemu społecznego to skonstruowanie COVID-19 jako globalnego kryzysu społecznego i globalnego problemu społeczeństw. Codziennie główną informacją, jaka przedstawiana jest we wszystkich głównych mediach, są dane dotyczące zachorowań i zgonów spowodowanych chorobą COVID-19. Opisane przeze mnie rytuały legitymizujące stosowane przez poszczególne rządy w każdej chwili mogły zostać odrzucone. W takiej sytuacji zaczęły pojawiać się rytuały delegitymizujące: rytuały rebelii i rytuały rewolucji.

Rytuały rebelii. Niemcy

Lockdown wprowadzony przez Angelę Merkel doprowadził do wybuchu pierwszych tzw. protestów higienicznych (*Hygiene-Demos*), które pod koniec marca 2020 r. zgromadziły w Berlinie kilkudziesięciu uczestników. Początkowo miały one charakter lewicowy, ale razem ze zwiększeniem się ilości protestujących nabierały charakteru prawicowego. Przełomem stało się zaangażowanie w protesty antyestablishmentowej partii, Alternatywa dla Niemiec (AfD), która postanowiła przekształcić niezgodę na politykę rządu w krytykę rządu jako takiego⁵⁵.

Po przejściu pierwszej fali COVID-19 i zakończeniu lockdownu protesty w sposób naturalny coraz bardziej wygasły. Podczas drugiej fali COVID-19 coraz większą aktywność zaczął wykazywać ruch *Querdenken 711* założony w kwietniu 2020 roku przez przedsiębiorcę branży IT, Michaela Ballwega w Stuttgar-

cie (numer 711 jest numerem kierunkowym do tego miasta). Nazwa ruchu oznacza dosłownie myślenie lateralne, które Edward de Bono, twórca tego terminu, określa jako myślenie kreatywne, łamiące schematy i rutyny. Jedną z jego fundamentalnych zasad głosi: „Nie stosować się do zasad, których nie ma” i „Wychodzić z sytuacji bez wyjścia”⁵⁶. Ruch Ballwega, który podkreśla swój ponadpartyjny charakter, gromadzi ludzi od lewa do prawa, antyszczepionkowców i zwolenników teorii spiskowych, których połączył sprzeciw wobec „koronadyktatury” wprowadzonej przez państwo niemieckie (*Corona-Diktatur*). Dzięki takiej otwartej formule udało mu się doprowadzić do wybuchu potężnych, ogólnoniemieckich antylockdownowych protestów.

Najpoważniejsze akcje miały miejsce w sierpniu w Berlinie⁵⁷. Według oficjalnych szacunków wzięło w nich wtedy udział niemal 40.000 osób, przy czym 300 osób zostało aresztowanych. W listopadzie 2020 r. demonstracje nie były tak liczne, ale zagroziły Bundestagowi, w którym właśnie dyskutowano o wprowadzeniu prawnych rozwiązań, pozwalających nałożyć surowe restrykcje na terenie całego kraju, niezależnie od polityk poszczególnych landów. Protesty zgromadziły się pod wolnościowymi hasłami: „Jesteśmy suwerenem”, „Pokój i wolność”, „Precz z partyjną oligarchią, czas na demokrację bezpośrednią!”, „Stop koronadyktaturze!”, „Stop przemocy policji”, „Miłość jest silniejsza niż nienawiść”, „Chcemy odzyskać nasze życie”, „Nadzorujcie banki, a nie obywateli”, „Stop z koronawirusowym szaleństwem”. Repertuar protestów polegał na łamaniu obowiązku zachowania

⁵⁵ *Wie sich die „Hygiene-Demos” radikalisierten*, https://www.rbb24.de/politik/thema/2020/coronavirus/beitraege_neu/2020/06/Kontraste-Hygiene-Demos-Corona-Verschwoerungstheorien-Reportage.html; *Das radikale Ende der Corona-Proteste*, https://www.rbb24.de/politik/thema/2020/coronavirus/beitraege_neu/2020/05/berlin-kommentar-zum-ende-der-coronaproteste-hygienedemos.html; *Wie die AfD den Protest organisiert*, https://www.rbb24.de/politik/thema/2020/coronavirus/beitraege_neu/2020/05/brandenburg-cottbus-afd-protest-organisation-corona.html.

⁵⁶ Myślenie lateralne. Idee na przekór schematom.

⁵⁷ *Polizei löst Corona-Demo in Berlin auf – 300 Festnahmen*; <https://www.br.de/nachrichten/deutschland-welt/corona-demo-berlin-polizei-loest-demonstration-auf,S92Zlbz>.



społecznego dystansu i nienoszeniu maseczek. Wśród protestujących znaleźli się koronasceptycy, członkowie pozaparlamentarnej prawicy i lewicy, pojawiły się także symbole ruchu LGBT+ czy ruchu QAnon. Choć protestujący uznawali niekiedy konieczność wprowadzenia obostrzeń, to uznawali, że są one nieproporcjonalne do zagrożenia, jakie stwarzał wirus i sprowadzają na ludność niepotrzebne cierpienie. Jeden z transparentów pokazywał Niemców pochłanianych przez morze. „To my jesteśmy drugą falą” – głosił podpis. Odpowiedź niemieckiej policji była zdecydowana, używano gazu pieprzowego i armatek wodnych. Protesty „głośniejszości”, reprezentowanej przez *Querdenken*, nie powstrzymały niemieckiego ustawodawcy od wprowadzenia nowego surowego prawa. Niemiecki minister zdrowia, Jens Spahn uznawał prawo do publicznego wy-

rażania niezadowolenia w „wolnym i otwartym kraju”, ale twierdził, że argumenty protestujących przeczą oczywistościom i nie są oparte na naukowych przesłankach⁵⁸.

Najdokładniejszą analizę ruchu antylockdownowego w Niemczech przeprowadził zespół socjologów w składzie – Oliver Nachtwey, Robert Schäfer i Nadien Frei. Zwrócili oni uwagę na alienację uczestników ruchu z oficjalnych instytucji, partii i mediów. Choć w przestrzeni publicznej ruch antylockdownowy przedstawia się najczęściej jako związany z prawicą, to – jak wynika z ich badań – lepszą charakterystyką ruchu byłaby jego ogólna antyestablishmentowość. W ostatnich wyborach większość z nich głosowała na zielonych (23%), następnie wybierała pomniejsze partie (21%), Die Linke (18%) oraz Al-

⁵⁸ *Protesters in Germany demand revocation of all coronavirus restrictions*, „Deutsche Welle News”, <https://www.youtube.com/watch?v=yLN0eR3Z-wA>; *Germans protesting against coronavirus restrictions clash with German police outside historic Brandenburg Gate*, November 18, 2020, <https://www.abc.net.au/news/2020-11-19/thousands-protest-in-germany-against-coronavirus-restrictions/12897938>.

ternatywę dla Niemiec (15%). Podczas protestów chęć wyboru przedstawicieli pomniejszych partii w wyborach zadeklarowało już 61% respondentów, a AfD uzyskała 27%⁵⁹.

Po przerwie świątecznej i noworocznej protesty zaczęły przybierać na sile. Zaczęto korzystać z nowych innowacyjnych środków, takich jak tworzenie kolumn samochodowych przez protestujących czy ostatni spektakularny rytuał, w którym protestujący przebrali się za zombie. Protesty korzystały także z przemocy fizycznej jako swojego repertuaru. W Dreźnie rannych zostało 12 policjantów, a w Stuttgarcie zaatakowano dziennikarzy.

Mimo tego typu wydarzeń protesty zachowały swój charakter rytuałów rebelii i nie przekształciły się w ceremonialną rewolucję. AfD nie udał się proces przeramowania oporu wobec lockdownu jako oporu wobec rządu, a sam ruch odżegnywał się od politycznych afiliacji. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy było według mnie skuteczne zastosowanie efektywnych rytuałów delegitymizujących wobec protestujących, którzy sami delegitymizowali państwo. Sprawily one, że protestujący zaczęli uchodzić za „głośną mniejszość”, która związana jest z prawicową ekstremą. Do takiej interpretacji służyły porównania z nazistami. Protestujący próbowali porównywać wprowadzone przez Merkel restrykcje do ustaw nazistowskich z 1933 roku. W odpowiedzi, administracja **Merkel, obawiając się radykalizacji i przekształcenia haseł anty-restrykcyjnych w uogólnioną nienawiść wobec państwa i polityki, odwróciła ten zarzut i zaczęła wiązać protestujących z nazizmem.** „Każdy ma oczywiście prawo do krytykowania środków, nasza demokracja rozwija się dzięki wymianie różnych opinii – komentował minister spraw zagranicznych Heiko Maas na Twitterze. – Ale ktokolwiek relatywizuje lub bagatelizuje Holokaust, niczego nie nauczył się z naszej historii”. Nie ograniczono się przy tym jedynie do używania mocnych środków

retorycznych, lecz sięgnięto po środki polityczne i wywiadowcze. Choć przytłaczająca większość członków ruchu nie identyfikowała się z żadnymi ekstremistycznymi hasłami, ruch *Querdenken* znalazł się pod lupą niemieckiego kontrwywiadu⁶⁰.

Rytuały rewolucji I. USA

Stany Zjednoczone należą do krajów, w którym istnieje bardzo wysoki poziom mobilizacji społecznej. W 2019 roku, w samym tylko lipcu – miesiącu wakacyjnym – zarejestrowano 1.400 demonstracji⁶¹. Rok 2020 rozpoczął się w USA Marszem Kobiet, który po raz czwarty szedł ulicami Waszyngtonu i innych amerykańskich miast. Pierwszy marsz, który miał miejsce w 2017 roku wiązał się z niezgodą na wybór Donalda Trumpa na prezydenta USA, określanego „gwałcicielem”. Zgromadził on milion protestujących. 18 stycznia 2020 roku domagano się „usunięcia gwałciciela” z urzędu. Z nadchodzącymi wyborami prezydenckimi wiązano nadzieję na uzyskanie po 100 latach od uzyskania praw wyborczych „równych szans, równej płacy i równego szacunku” oraz zagwarantowania „legalności aborcji”. Wśród transparentów można było znaleźć numer telefonu dla kobiet, które zaszły w ciążę, hasła proekologiczne i hasła ruchu LGBT+. Anty-Trumpowe slogany łączyły się z krytyką „reżimu”, „faszyzmu”, „białego, męskiego przywileju”, z którymi należy rozprawić się siłą. Jednym z hymnów marszu był utwór „Gwałciciel na twojej drodze” będący hymnem chilijskich feministek, który krytykował patriarchalne państwo, policję, prezydenta i sądy, będące ucieleśnieniem i instytucjonalizacją gwałtu na kobietach – „Gwałcicielem jesteś ty!”. Ze względu na stukrotnie niższą frekwencję marszu w 2020 r. w stosunku do 2017 roku planowano powtórny Marsz Kobiet na Waszyngton bliżej wyborów

⁵⁹ O. Nachtwey, R. Schäfer, N. Frei, *Politische Soziologie Der Corona-proteste*, „SocArXiv”, December 20, 2020, doi:10.31235/osf.io/zyp3f.

⁶⁰ S. Siebold, *Citing far-right sway, Germany tracks COVID protesters*, Reuters, <https://www.reuters.com/article/germany-security-coronavirus/citing-far-right-sway-germany-tracks-covid-protesters-idUSKBN28J108?edition-redirect=ca>; *Querdenken: Wer sie sind – und wie sich die Bewegung entwickelt*, <https://www.br.de/nachrichten/deutschland-welt/die-querdenker-eine-heterogene-protestbewegung.SO9TvdX>.

⁶¹ R. Kishi, S. Jones, *Demonstrations & political violence in America. New data for summer 2020*, https://acleddata.com/acleddatanew/wp-content/uploads/2020/09/ACLEDD_USDataReview_Sum2020_SeptWebPDF_HiRes.pdf.

prezydenckich⁶². Po wprowadzeniu lockdownów w wielu stanach USA mieliśmy do czynienia z protestami, których szczyt przypadł na kwiecień i maj 2020 roku. Przełomem był dzień 25 maja 2020 roku, kiedy to Derek Chauvin, oficer policji w Minneapolis zabił Afroamerykanina George'a Floyda, klęcząc przez osiem minut i piętnaście sekund na jego szyi. Ten akt doprowadził do największych protestów społecznych w ostatnich dekadach w USA, które przeszły do historii jako ruch *Black Lives Matter*.

Dzień po zabójstwie George'a Floyda zamieszki wybuchły w Minneapolis, a następnie rozlały się na cały kraj. Mobilizacja społeczna trwała trzy miesiące ze szczytem przypadającym na pierwszą połowę czerwca. Głównym źródłem danych empirycznych nt. przebiegu protestów BLM i antylockdownnych jest *US Crisis Monitor* – wspólny projekt *The Armed Conflict Location & Event Data* (ACLED) i *Bridging Divides Initiative* (BDI) z Uniwersytetu Princeton. Między 24 maja a 22 sierpnia autorzy badań odnotowali 10.600 demonstracji w całym kraju, z czego 80% wiązało się z ruchem BLM i sprzeciwem wobec obostrzeń. W stosunku do lipca 2019 roku zanotowano niemal dwa razy więcej protestów. Podczas ponad 10.000 protestów, które miały charakter *non-violent*, w 5% przypadków odnotowano przemoc, a protesty zamieniały się w brutalne wielodniowe zamieszki, połączone z podpaleniami, kradzieżami i atakami na policję, jak np. w Portland i Oregonie⁶³.

Charakterystycznym elementem repertuaru protestów było dewastowanie pomników upamiętniających „biały, męski przywilej”, od handlarzy i właścicieli niewolników przez Tadeusza

Kościuszkę, Mahatmę Gandhiego i Krzysztofa Kolumba po przywódców Konfederacji. Od czasu zabójstwa Floyda zanotowano co najmniej 38 incydentów, w których demonstranci uszkodzili lub zburzyli pomniki⁶⁴. Do dziś liczba zniszczonych pomników przekroczyła 200⁶⁵. Obiektem napaści i podpałów stały się także miejsca kultu religijnego. Najbardziej tragicznym było podpalenie jednego z najważniejszych amerykańskich zabytków, 250-letniego kościoła św. Gabriela, które łączono z niszczeniem pomników św. Junipero Serry⁶⁶.

Hasła protestujących skierowane były przeciw policji i administracji Trumpa, zmuszając tego ostatniego, w obawie o jego bezpieczeństwo, do schronienia się w bunkrze w Waszyngtonie⁶⁷. Pod popularnym hasłem *Defund police* domagano się zaprzestania wspierania zbrodniczej organizacji. Policjanci stawali się także obiektem przemocy fizycznej, np. w Chicago podczas wielodniowych zamieszek i protestów na przełomie maja i czerwca zranionych zostało 130 policjantów, odnotowano kilkadziesiąt przypadków użycia broni przez protestujących i skonfiskowano 170 sztuk broni⁶⁸. **Po niespełna dwóch tygodniach protestów rannych zostało 400 policjantów, a dwóch zmarło⁶⁹. W lipcu 2020 r. zanotowano wzrost zabójstw policjantów na służbie niemal o 1/3 w stosunku do poprzedniego roku⁷⁰.**

Od końca czerwca 2020 r. protesty BLM powoli ulegały wygaszeniu. Autorzy raportu stawiają hipotezę, że stało się tak ze względu na brutalność sił porządkowych oraz wysłanie przez administrację Trumpa do pacyfikacji zamieszek i ochrony pomników sił specjalnych oraz federalnych oddziałów militarnych. Podczas gdy tylko 3%

⁶² *Women's March Draws A Smaller, But Passionate Crowd*, January 18, 2020, „Heard on Weekend. Edition Sunday”, <https://www.npr.org/2020/01/18/797638115/womens-march-draws-a-smaller-but-passionate-crowd>; <https://www.youtube.com/watch?v=Ww361I-4l3k>; <https://www.youtube.com/watch?v=s5AAscy7qBI>.

⁶³ *Demonstrations & political violence in America. New data for summer 2020*, https://acleddata.com/acleddatanew/wp-content/uploads/2020/09/ACLED_USDataReview_Sum2020_SeptWebPDF_HiRes.pdf.

⁶⁴ *Demonstrations & political violence in America. New data for summer 2020*, https://acleddata.com/acleddatanew/wp-content/uploads/2020/09/ACLED_USDataReview_Sum2020_SeptWebPDF_HiRes.pdf, <https://www.youtube.com/watch?v=-ny0Q8ii8T1g>.

⁶⁵ https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_monuments_and_memorials_removed_during_the_George_Floyd_protests.

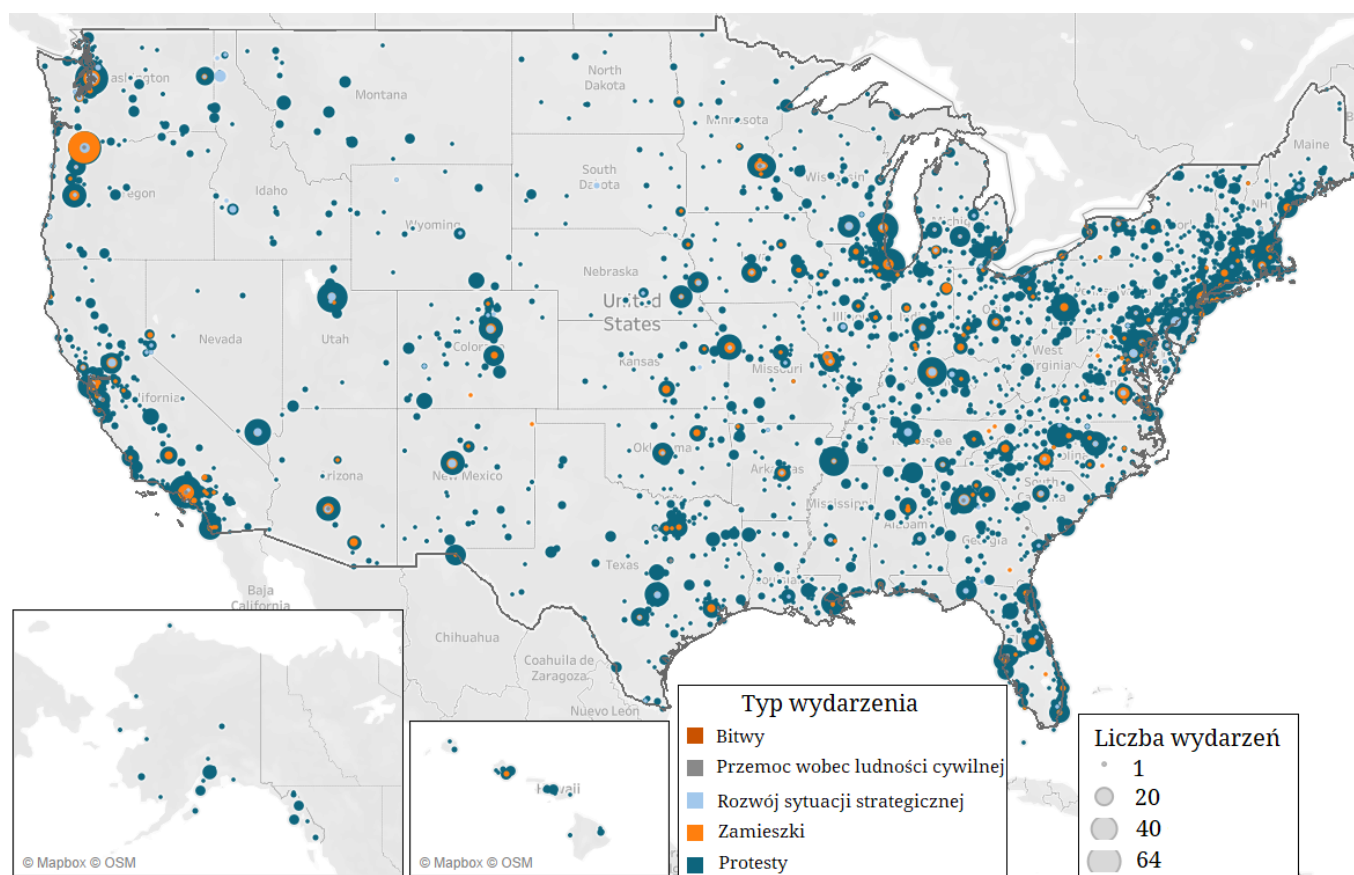
⁶⁶ <https://www.washingtontimes.com/news/2020/jul/15/black-lives-matter-protesters-turn-rage-churches-r>.

⁶⁷ P. Baker, M. Haberman, *As Protests and Violence Spill Over, Trump Shrinks Back*, May 31, 2020, „The New York Times”; <https://www.nytimes.com/2020/05/31/us/politics/trump-protests-george-floyd.html>.

⁶⁸ <https://news.wttw.com/2020/06/06/george-floyd-protests-1258-arrested-130-police-officers-injured-chicago>.

⁶⁹ <https://www.cullmantribune.com/2020/06/06/more-than-400-law-enforcement-officers-injured-in-riots-across-u-s-2-dead>.

⁷⁰ <https://abcnews.go.com/US/police-officers-killed-surge-28-year-point-civil/story?id=71773405>.



Źródło: <https://acleddata.com/2020/09/03/demonstrations-political-violence-in-america-new-data-for-summer-2020>

zwykłych demonstracji napotykało na reakcję rządu, w przypadku protestów BLM takich reakcji było trzy razy więcej. W połowie przypadków siły porządkowe stosowały gaz łzawiący i kule gumowe. Drugą okolicznością, na jaką autorzy zwrócili uwagę, była koncentracja mediów na aktach przemocy tak, że zwłaszcza biali odbiorcy zaczęli utożsamiać BLM z wandalizmem i przemocą. W konsekwencji główną ramą protestów stała się nie sprawiedliwość rasowa, która doprowadziła do chaosu, lecz „prawo i porządek”, które ucieleśniał Donald Trump⁷¹. W obliczu zbliżających się wyborów prezydenckich miał miejsce kolejny Marsz Kobiet na Waszyngton (17 października 2020 r.), który jednakowoż nie prze-

kroczył niskiej frekwencji pierwszego marszu. Po wygaszeniu ruchu BLM najważniejszym i bezprecedensowym wybuchem społecznym okazał się atak na Kapitol z 6 stycznia 2021 roku, który przypuścili zwolennicy Donalda Trumpa, niewierzący w uczciwość wyborów i próbujący nie dopuścić do oficjalnego zatwierdzenia zwycięstwa Joe Bidena. Symbolem tych zamieszek został szaman QAnon, Jacob Chansley⁷². Rannych zostało ponad 100 policjantów, a zginęło pięć osób⁷³. Krytycy administracji Trumpa podkreślali zdecydowaną obronę Kapitolu przez policję w czasie protestów BLM i brak równie zdecydowanej reakcji podczas szturmu na Kapitol⁷⁴.

⁷¹ https://acleddata.com/acleddatanew/wp-content/uploads/2020/09/ACLED_USDataReview_Sum2020_SeptWebPDF_HiRes.pdf, s. 6–7.

⁷² <https://www.youtube.com/watch?v=r3rVGrTknIk>.

⁷³ <https://www.theguardian.com/us-news/2021/jan/08/capitol-attack-police-officer-five-deaths>; M.S. Schmidt, L. Broadwater, *Officers' Injuries, Including Concussions, Show Scope of Violence at Capitol Riot*, February 12, 2021, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/2021/02/11/us/politics/capitol-riot-police-officer-injuries.html>.

⁷⁴ <https://www.rp.pl/Prezydent--USA/210109569-Wiecej-zatrzyman-podczas-protestu-BLM-niz-przed-Kapitolem.html>.

Rytuały rewolucji II. Polska

W Polsce mieliśmy do czynienia z sekwencją mobilizacji społecznej. Po wprowadzeniu lockdownu rozpoczął się strajk przedsiębiorców, ale nie przybrał on dużych rozmiarów⁷⁵. W pierwszym tygodniu czerwca 2020 roku przetoczyła się przez kilka polskich miast (Warszawa, Gdańsk, Poznań, Wrocław) fala demonstracji antyrasistowskich pod sztandarem BLM. Wśród haseł przeważały hasła anglojęzyczne: „I can’t breathe”, „Fuck white supremacy”, „Silence is violence”, a także „Mundur to nie licencja na zabijanie”. Choć przypomniano jeden przypadek zabójstwa czarnoskórego przez polskiego policjanta, tego typu protesty uległy jednak szybkiemu wygaszeniu⁷⁶.

Po dwóch miesiącach doszło do powtórnej fali mobilizacji społecznej, tym razem związanej z aresztowaniem aktywistki ruchu LGBT+ „Margot” (Michała Szutowicza) z kolektywu „Stop Bzdurom” za czynną napaść na aktywistę pro-life. Podczas demonstracji w obronie „Margot” w Warszawie policja aresztowała 48 osób. Przez kolejne kilka dni sierpnia protesty przeciw zatrzymaniu „Margot” i brutalności policji (przyduszenie głowy aktywistki przez policjanta) zostały zorganizowane pod hasłem „Nigdy nie będziesz szła sama” w kilkunastu miastach na terenie całego kraju⁷⁷. Mobilizacja społeczna pod hasłami LGBT+ miała znacznie więcej potencjału niż polski BLM, ale trzeba było czekać do 22 października 2020 roku, żeby nastąpiła kolejna fala protestów. Działaczki Ogólnopolskiego Strajku Kobiet – pod przywództwem Marty Lempart i Klementyny Suchanow – rozpoczęły protesty przeciw wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego, orzekającemu niezgodność aborcji eugenicznej z konstytucją, które doprowadziły do największego wybuchu społecznego w demokratycznej Polsce. W dużej mierze odpowiedzialny za to był rezonans strajku

w mediach społecznościowych – w ciągu miesiąca nastąpiło w przestrzeni wirtualnej ok. 40 milionów interakcji dotyczących strajku, przy czym ok. ¾ wpisów odnosiło się do strajku pozytywnie⁷⁸. Z Internetu protesty przeszły na ulice polskich miast. Po raz pierwszy przybrały dramatyczny przebieg na placu Trzech Krzyży w Warszawie 26 października, gdy przeciwnicy wyroku próbowali wdrzeć się do kościoła św. Aleksandra, którego bronili mężczyźni pod przewodnictwem Roberta Bąkiewicza, Prezesa Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości”. Demonstrantów rozdzieliła policja. Doszło do przepychanek, jeden z mężczyzn próbował wjechać w tłum samochodem⁷⁹. Była to zapowiedź ataków na miejsca kultu publicznego i dewastacji pomników Jana Pawła II. Tego typu incydentów odnotowano w całym kraju kilkadziesiąt. Zdewastowano także pomnik Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego naprzeciwko Sejmu⁸⁰. Graffiti zostało pokrytych wiele budynków w Warszawie.



⁷⁵ <https://auto.dziennik.pl/aktualnosci/artykuly/6472851,warszawa-protest-przedsiębiorców-koronawirus-covid-19-tarcza.html>.

⁷⁶ <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,26009861,protesty-black-lives-matters-tlumy-w-warszawie-wroclawiu-i.html>.

⁷⁷ B. Mikołajewska, <https://oko.press/akcja-jak-prowokacja-protest-w-obronie-margot/>; <https://oko.press/trwa-lapanka-obroncow-aktywistke-lgbt>; <https://oko.press/solidarnie-przeciw-atakowi-na-osoby-lgbt-lista-demonstracji-w-polsce-i-za-granica>.

⁷⁸ <https://publicrelations.pl/raport-strajk-kobiet-w-social-media>.

⁷⁹ <https://www.onet.pl/informacje/onetwarszawa/protest-w-warszawie-na-placu-trzech-krzyzy-wybuchly-petardy/xj-smhw9,79cfc278>.

⁸⁰ <https://warszawa.naszemiasto.pl/strajk-kobiet-w-calej-polsce-protestowalo-430-tys-osob/ar/c1-7972125>.

W krótkim czasie OSK objął swym zasięgiem całą Polskę, stając się największą mobilizacją społeczną od dekad. Największym wydarzeniem w jego ramach był Marsz na Warszawę z 30 października 2020 roku, w którym wzięło udział ok. 100.000 protestujących. Doszło wtedy do starć z narodowcami, a sam marsz dotarł pod Sejm oraz pod dom Jarosława Kaczyńskiego na Żoliborzu⁸¹. Według szacunków policji tego samego dnia protesty miały miejsce jeszcze w ponad 400 innych miejscowościach i razem z marszem warszawskim wzięło w nich udział 430.000 osób⁸². Podczas protestów nastąpiła radykalizacja retoryki ze sprzeciwu wobec wyroku

Trybunału Konstytucyjnego do domagania się dymisji rządu i obalenia patriarchy. Głównymi hasłami strajku były „Wypierdalać” i „Jebać PiS”, co jego organizatorki tłumaczyły żądaniem dymisji rządu⁸³.

Ostatnim wydarzeniem o dużej skali, które odbyło się w 2020 roku, był Marsz Niepodległości, który 11 listopada przeszedł ulicami Warszawy. Doszło do zamieszek i starć z policją. Policja zarejestrowała 40 wydarzeń o charakterze przestępstwa, w tym jedno podpalenie mieszkania. Aresztowano kilkadziesiąt osób, a kilkudziesięciu policjantów zostało rannych⁸⁴.

Po publikacji wyroku TK 27 stycznia 2021 r. mieliśmy do czynienia z ostatnią falą protestów OSK, ale ich skala była stukrotnie mniejsza niż podczas pierwszej fali w październiku 2020 roku. Następnego dnia, podczas tzw. blokady Warszawy,

Klementyna Suchanow razem z dwoma innymi osobami wtargnęła na teren Trybunału Konstytucyjnego i następnie zostały aresztowane⁸⁵.

Czym tłumaczyć wygaszenie protestów OSK? W jaki sposób państwo zdelegitymizowało delegitymizujące performanse rewolucji? Postawiłbym tezę, że inaczej niż w USA, ta delegitymizacja dokonywała się poprzez wycofywanie się państwa z przemocy

i ograniczanie zaangażowania sił porządkowych.

Mieliśmy tu do czynienia z rodzajem techniki „niska piłka”. **Otóż z jednej strony przemówienie Jarosława Kaczyńskiego z 27 października było**

porównywane do wprowadzenia stanu wojennego i wypowiedzenia wojny społeczeństwu⁸⁶. Z drugiej strony, za tym przemówieniem nie poszły działania policji, co nawet dziwiło komentatorów życia społecznego, nieprzychylnych rządowi Prawa i Sprawiedliwości⁸⁷.

Owszem, raport RPO zwracał uwagę na nieuzasadnioną brutalność policji podczas protestów OSK⁸⁸, nie obyło się bez pojedynczych wypadków przemocy, gdy np. nieumundurowany antyterrorysta uderzył kobietę pałką teleskopową⁸⁹. W lutym 2021 roku przed Komendą Policji zgromadziło się kilkudziesięciu protestujących, sprzeciwiających się brutalizacji działań policji i oskarżających ją o realizowanie partyjnych celów. Trzymano w górze hasła „Precz z faszyzmem”, domagano się przeniesienia środków finansowych z policji na edukację i pokazywano zdjęcia

⁸¹ <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/14,87090,26460455,strajk-kobiet-wielki-marsz-na-warszawe-rozpocznie-sie-o.html>.

⁸² <https://warszawa.naszemiasto.pl/strajk-kobiet-w-calej-polsce-protestowalo-430-tys-osob/ar/c1-7972125>.

⁸³ Zob. P. Czapliński, *O nową umowę społeczną*; <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/02/O-nowa-umowe-spoeczna.1.pdf>.

⁸⁴ <https://oko.press/marsz-niepodleglosci-2020/>; <https://tvn24.pl/tvnwarszawa/najnowsze/marsz-niepodleglosci-2020-zatrzymano-36-osob-policyjne-podsumowanie-4748667>.

⁸⁵ <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wyrok-tk-w-sprawie-aborcji-protest-klementyna-suchanow-wypuszczona-z-aresztu/k51cr9l>.

⁸⁶ <https://www.youtube.com/watch?v=IZa4PFz4dPQ>.

⁸⁷ <https://www.facebook.com/1834141950161658/posts/2759707934271717>.

⁸⁸ <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/KMPT%20raport%20z%20zatrzyman%20-%20synteza%2C%2011.01.2021.pdf>.

⁸⁹ <https://tvn24.pl/polska/jest-raport-z-dzialan-antyterrorystow-na-strajku-kobiet-policja-nie-ujawni-jakie-plyna-z-niego-w-nioski-5016981>.

przyduszanej kolanem osoby, innej duszonej przez policjanta, i jeszcze innej ciągniętej po ziemi⁹⁰.

W porównaniu jednak z tym, czego się spodziewano na skutek wojny wypowiedzianej społeczeństwu – przemoc państwa była minimalna.

W stosunku do USA i Niemiec reakcja polskich sił porządkowych była niezwykle stonowana.

Nawet gdy w trakcie drugiej fali OSK Klementyna Suchanow wtargnęła na teren Trybunału Konstytucyjnego, służby zadbały o to, żeby nie nastąpiła eskalacja przemocy. Wśród protestujących nie było żadnych rannych⁹¹. 8 marca podczas tzw. blokady Warszawy zorganizowanej przez OSK pod hasłem „Dzień kobiet bez kompromisów” doszło do przepychanek z policją. Jedna z protestujących zauważyła: „Policja jak zwykle chamska, ale bez przemocy. Bez sensu trzymali nas ponad trzy godziny w kordonie”⁹². Podczas fali protestów w roku 2021 ranni byli policjanci, a nie protestujący⁹³. Symbolem przemocy policji miała być brutalnie traktowana „Babcia Kasia”, podczas gdy ona sama została oskarżona o naruszenie nietykalności fizycznej policjanta⁹⁴. To raczej protestujący okazywali się brutalni. Ich wystąpienia łączyły się z przemocą i niszcze-

niem mienia. Około ¼ sympatyków OSK uważało, że użycie przemocy może być uzasadnione. Ponadto protesty OSK miały w sobie silny aspekt karnawałowy: tańce, korowody, prześmiewcze hasła („Jarek, zjedz Snickersa”, „Frytki się soli, a PiS pier...”, „Zło bobrem zwyciężaj”, „Wypierdalać, s’il vous plaît”, „Życzę posłom PiS pestek w mandarynkach”, „Jest tak źle, że przyjechała nawet Skwierzyna”), które pokazywały, że PiS wcale nie jest tak straszny, skoro można się z niego swobodnie śmiać⁹⁵.

To wszystko powodowało powolną utratę legitymizacji przez sam ruch w oczach odbiorców. Performans delegitymizujący policję okazywał się nieprzekonywujący. Dodatkowym elementem wygaszenia protestów była próba sformułowania haseł politycznych (domaganie się dymisji rządu) i ich instytucjonalizacji w postaci Rady Konsultacyjnej. Po ogłoszeniu jej powstania mobilizacja społeczna gwałtownie spadła⁹⁶. Na to nachodziło jeszcze coraz większe zmęczenie protestujących. W ciekawym raporcie badawczym Uniwersytetu Jagiellońskiego *Strajk kobiet* respondentki spodziewały się, że zaangażowanie uczestników protestów będzie się stale zmniejszać⁹⁷.

⁹⁰ <https://wawalove.wp.pl/warszawa-protest-pod-komenda-stoleczna-policji-sprzeciw-wobec-brutalizacji-6605302274435776a>.

⁹¹ <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26733817,okrucienstwo-policji-podczas-tlumienia-protestu-kobiet-to-czarna.html>.

⁹² <https://strajk.eu/dzien-kobiet-bez-kompromisow-czyli-osk-zablokowalo-warszawe-byly-przepychanki-z-policja>.

⁹³ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-01-20/strajk-kobiet-protestujacy-przed-sejmem>; <https://www.tvp.info/52052105/protesty-strajk-kobiet-zatrzymano-14-osob-dwoch-policjantow-jest-rannych>.

⁹⁴ <https://plejada.pl/newsy/babcia-kasia-nie-utrzymuje-kontakt-z-rodzina-smutny-wywiad-z-aktywistka/247rn1r>; <https://wiadomosci.wp.pl/zatrzymanie-babci-kasi-budzi-kontrowersje-miala-byc-tez-zle-traktowana-na-komisariacie-6602838256085536a>.

⁹⁵ <http://cscs.edu.pl/wp-content/uploads/2020/11/Strajk-Kobiet-badania-IPs-UJ.pdf>, s. 17.

⁹⁶ <https://oko.press/strajk-kobiet-powoluje-rade-konsultacyjna>.

⁹⁷ <http://cscs.edu.pl/wp-content/uploads/2020/11/Strajk-Kobiet-badania-IPs-UJ.pdf>, s. 14.



Globalny, regionalny i lokalny kontekst. Wzrost niepokoju społecznego

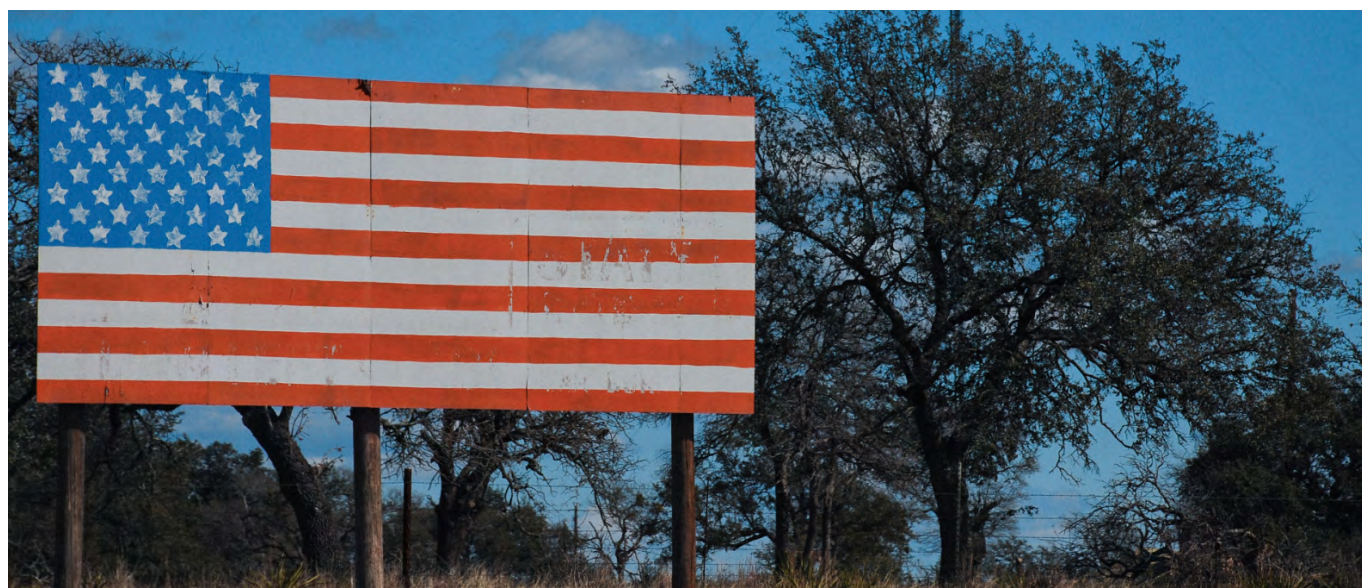
Mobilizacja społeczna w Polsce, Niemczech i USA odbywała się w ramach nieustannie rosnącego niepokoju społecznego. Chciałbym zwrócić uwagę na jego główne źródła: a) wewnętrzne (kształt sfery publicznej, której wskaźnikiem jest wcześniejsza mobilizacja społeczna); b) systemowe; c) globalne.

Korzystając z rozróżnień przywoływanego już Jana Kubika, możemy wskazać na dwa podstawowe typy sfery publicznej: podzielony, rozerwany (*fractured*) i zjednoczony, jednolity (*unified*)⁹⁸. W naszym przypadku ten pierwszy byłby reprezentowany przez Polskę i USA, a ten ostatni – przez Niemcy.

W przypadku rozerwanej sfery publicznej mamy do czynienia z interesującym zjawiskiem, gdyż kraje centrum, dysponując wyższym kapitałem ekonomicznym i politycznym, były

z reguły bardziej wewnętrznie jednolite. Tymczasem hegemoniczny kraj centrum, jakim są USA, zaczął przypominać kraj półperyferyjny, jakim jest Polska, który pozbawiony był silnego kapitału politycznego i ekonomicznego. W obliczu osłabienia tradycyjnych instytucji i kryzysu gospodarczego w obu przypadkach coraz ważniejszy stawał się kapitał kulturowy, a w szczególności kapitał moralny i religijny. Co istotne, fundamentalny podział w obu krajach został bardzo silnie wyartykułowany przed wybuchem pandemii w postaci ruchu BLM, którego początki sięgają lat 2013–2014 i OSK, którego początki sięgają 2016 roku. **Pandemia doprowadziła do aktywizacji tego podziału w sferze publicznej i próbie zagospodarowania go przez partie polityczne. Nakładały się na to niezwykle gorące kampanie prezydenckie – zwycięska dla Andrzeja Dudy i przegrana dla Donalda Trumpa.**

⁹⁸ M. Bernhard, J. Kubik (red.), *Twenty Years after Communism: The Politics of Memory and Commemoration*, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 14–17.



Ale nawet w Niemczech, które reprezentowały zjednoczoną sferę publiczną właściwą dla krajów centrum, ze względu na pojawienie się AfD, zaczęła się coraz głębsza polaryzacja polityczna. Jak wywodził Thomas Saalfeld: „Widzimy polaryzację na demonstracjach, w mediach społecznościowych i parlamentach. [...] W badaniach odkryliśmy, że istnieją głębsze i bardziej ogólne przyczyny społeczne: rosnąca nierówność między dochodami, między bezpieczeństwem zawodowym a niepewnym zatrudnieniem, między obszarami miejskimi i wiejskimi”⁹⁹. Różnica polegałaby na tym, że w Niemczech nastąpiła polaryzacja, ale spolaryzowana wobec polityki głównego nurtu strona nie przejęła jeszcze władzy. Inaczej niż w Stanach Zjednoczonych, gdzie dokonał tego Donald Trump¹⁰⁰ i w Polsce, gdzie dokonało tego Prawo i Sprawiedliwość oraz Andrzej Duda. W tych dwóch krajach mieliśmy zatem do czy-

nienia z kolejną fazą polaryzacji, którą określam jako oscylację.

Na te specyficzne rodzaje niepokojów społecznych nakładają się niepokoje globalne. Pandemia COVID-19 wyzwoliła niepokój społeczny na niespotykaną dotychczas skalę, ale jednocześnie ukazała niepokój, który już w naszych społeczeństwach w ukryty sposób cyrkulował.

1. Niepokój klimatyczny. Przemiany klimatu i katastrofalne zjawiska pogodowe doprowadziły do niepokoju, który naukowcy określają jako niepokój klimatyczny (*climate anxiety*, *climate change anxiety*) czy też eko-niepokój (*eco-anxiety*, *eco-distress*), definiowane jako chroniczny strach przed zagładą ekologiczną¹⁰¹. W ostatnich latach, gdy notowaliśmy najcieplejsze lata i spektakularne powodzie, śnieżyce, tornada czy pożary, niepokój ten zaczął być coraz bar-

⁹⁹ <https://www.uni-bamberg.de/presse/pm/artikel/politische-polarisierung-saalfeld>.

¹⁰⁰ <https://www.apa.org/monitor/2019/11/cover-politics>.

¹⁰¹ <https://www.apa.org/news/press/releases/2017/03/mental-health-climate.pdf>; S. Clayton, C. Manning, K. Krygsman, M. Speiser, *Mental Health and Our Changing Climate: Impacts, Implications, and Guidance*, American Psychological Association, March 2017.



dziej powszechny. Dotyczy to zwłaszcza młodych. Tylko w Stanach Zjednoczonych około połowa przebadanych nastolatków odczuwało lęk i brak nadziei w obliczu zmian klimatu¹⁰². Podstawowym przeświadczeniem tego pokolenia stało się: „Nie umrzemy ze starości, lecz z powodu klimatu”¹⁰³. Symbolem tych szybkich, radykalnych przemian stała się Greta Thunberg i inspirowane przez nią strajki klimatyczne.

2. Niepokój statusowy. Niezależnie od stałego wzrostu gospodarczego, społeczeństwom Zachodu grozi rozwarstwienie społeczne i związany z nim zanik klasy średniej. Sam rozwój gospodarczy nie jest czymś neutralnym, lecz również generuje niepokój, gdyż wymaga nieustannych innowacji i użycia coraz nowocześniejszych technologii, które generują kolejne ryzyka. Andrzej Zybertowicz widzi w tym zagrożenie, które może doprowadzić do „samobójstwa oświecenia”. W wyniku rozwoju mediów społecznościowych następuje coraz większa polaryzacja społeczna, a w konsekwencji polityczna. Jonathan Haidt wykazywał, że przełom nastąpił w 2009 roku, kiedy Facebook wprowadził przycisk „like”, a Twitter – „retweet”. Wtedy media społecznościowe, które służyły dotąd, by dzielić się swoimi zainteresowaniami, stały się coraz bardziej toksycznym miejscem, które w końcu stała się przestrzenią głębokiej polaryzacji i powstania kultury wykluczania (*cancel culture*)¹⁰⁴.

3. Niepokój moralny. Razem z dekonstrukcją dominujących wyznań na Zachodzie i pojawienia się coraz bardziej ekspansywnej kategorii „nones”, która odcina się od zinstytucjonalizowanych form religii, społeczeństwa utraciły swój tradycyjny moralny kompas. Na to nałożyło się przejście od tradycyjnych kultur honoru i godności do późno-nowoczesnej kultury ofiar (*victimhood cultures*) jako głównej formy zdo-

bywania kapitału moralnego. O ile w kulturach honoru wyróżnionym statusem moralnym był status bohatera, herosa, który w obronie swojego honoru nie cofał się przed przemocą, o tyle w kulturach ofiar jedynie „ofiary się nie mylą” i jedynie one posiadają kapitał moralny. Tak jak w kulturach honoru ofiary miały niski status moralny, tak w kulturach ofiar heros staje się potencjalnym sprawcą, tracącym od razu godność i prestiż. Tutaj bohater może utrzymać swój moralny status wyłącznie wtedy, gdy staje po stronie ofiar. Stąd dziś najbardziej popularna gra moralna polega na obsadzaniu się w roli ofiary (a także ofiarnego bohatera czy bohaterskiej ofiary) i obsadzaniu swoich przeciwników w rolę sprawców. W ten schemat wpisują się wszystkie ruchy emancypacyjne (LGBT, BLM), które odwołują się do toposów przebudzenia (*woke*) i tworzą rodzaj fali quasi-religijnego przebudzenia, nazywanej czasem ironicznie *The Great Awakening*.

4. Niepokój psychiczny. Te wszystkie rodzaje niepokojów – niepokój klimatyczny, społeczny i moralny – przekładają się na gwałtowny wzrost odsetka młodych osób, które borykają się z problemami psychicznymi¹⁰⁵. Trend wzrostowy rozpoczął się około roku 2012 z coraz większymi wskaźnikami depresji, niepokoju, okaleczeń i samobójstw. Jonathan Haidt i Greg Lukianoff wskazują, że do tego fatalnego trendu przyczyniła się „infantyilizacja” najmłodszego pokolenia przez pokolenia starsze, które próbują chronić je przed wszystkimi niebezpieczeństwami¹⁰⁶. Mielibyśmy tutaj do czynienia z efektem odwrócenia, który sprawia, że młode pokolenie, zamiast mierzyć się samodzielnie z wyzwaniami życia, jest przed nimi chronione. W konsekwencji – używając języka Nicholasa Taleba – najmłodsze pokolenia zamiast antykruche stają się coraz bardziej kruche.

¹⁰² <https://www.scientificamerican.com/article/climate-anxiety-and-mental-illness>.

¹⁰³ <https://www.theguardian.com/environment/2020/feb/10/overwhelming-and-terrifying-impact-of-climate-crisis-on-mental-health>.

¹⁰⁴ M. Gurri, *The Revolt of The Public and the Crisis of Authority in the New Millennium Hardcover*, <https://www.theatlantic.com/magazine/archive/2019/12/social-media-democracy/600763>, December 4, 2018.

¹⁰⁵ J. Haidt, J. Twenge, *Is there an increase in adolescent mood disorders, self-harm, and suicide since 2010 in the USA and UK? A review. Unpublished manuscript*, New York University, 2021, https://docs.google.com/document/d/1diMvsMeRphUH7E6D1d_J7R6WbDdgnzFHDHPx9HXzR5o/edit.

¹⁰⁶ J. Haidt, G. Lukianoff, *The Coddling of the American Mind: How good intentions and bad ideas are setting up a Generation for Failure*, Penguin 2018.

Podsumowanie. Potencjał społecznego wybuchu

Porównajmy teraz trzy syndromy performansów delegitymizujących w Polsce, Niemczech i USA. Najważniejszy wniosek, jaki płynie z tego porównania, jest taki, że **to, co łączy syndromy rytuałów rebelii to globalny niepokój i oscylacja, jaka ma miejsce w Polsce i USA**. Innymi słowy, możemy postawić tezę, że za powstawanie rewolucyjnych performansów odpowiedzialna była nie pozycja państwa w systemie-świecie na linii centrum/peryferia, nie przygotowanie, reakcja czy efektywność państwa w radzeniu sobie z pandemią COVID-19 (bo to wszystko różniło Polskę i USA), ale oscylacja właśnie. Jaki byłby mechanizm tego wpływu? Oscylacja zmienia istniejącą hierarchię prestiżu, pokazując, że dotychczasowe elity mogą zostać zmarginalizowane, a ich miejsce zostaje zajęte przez kontrelity.

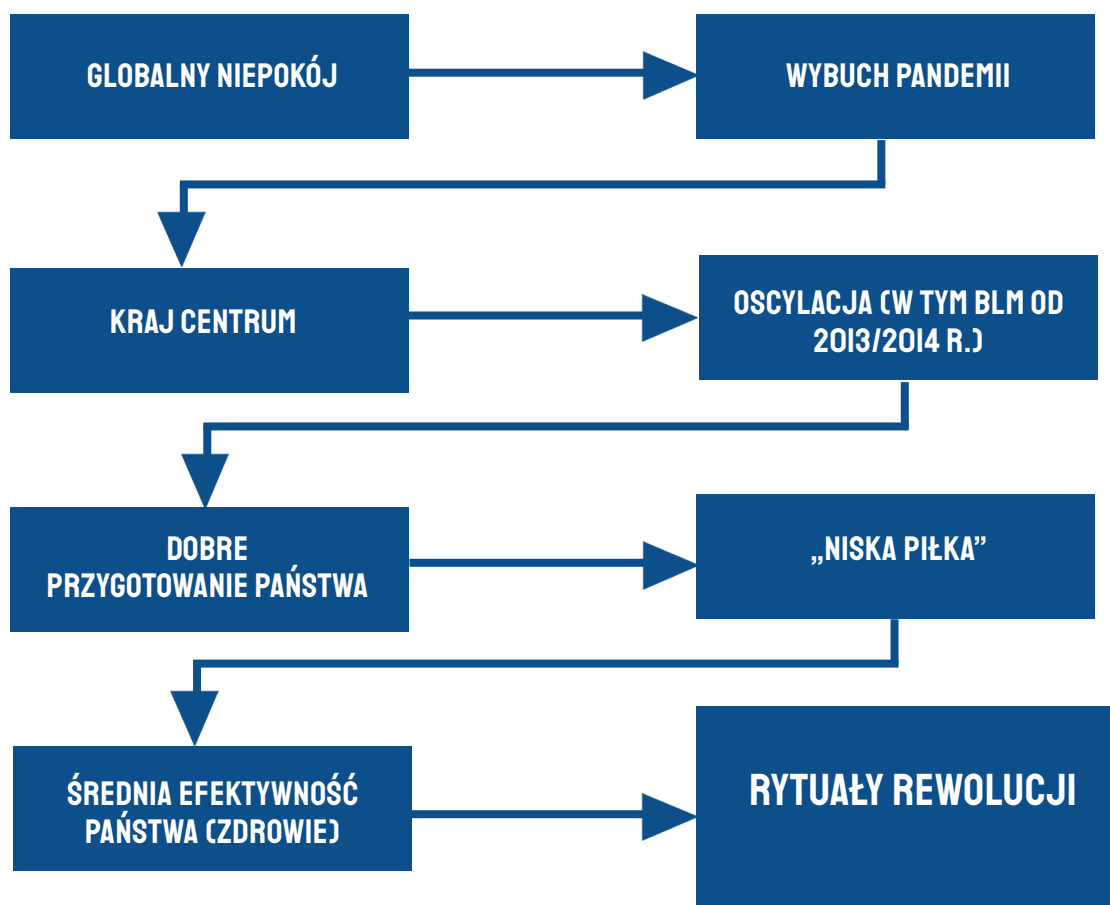
Jedna z uniwersalnych socjologicznych prawd głosi zaś, że przemoc pojawia się nie tam, gdzie istnieją utrwalone hierarchie (często oparte na ukrytej przemoc), ale tam, gdzie dotychczasowe hierarchie zanikają. O ile polaryzacja pokazuje, że istnieje możliwość zburzenia hierarchii, o tyle oscylacja jest zmaterializowaniem tego ryzyka. Jednocześnie w obu przypadkach – w USA i Polsce – mieliśmy do czynienia z aktywizacją istniejących wcześniej silnych linii po-

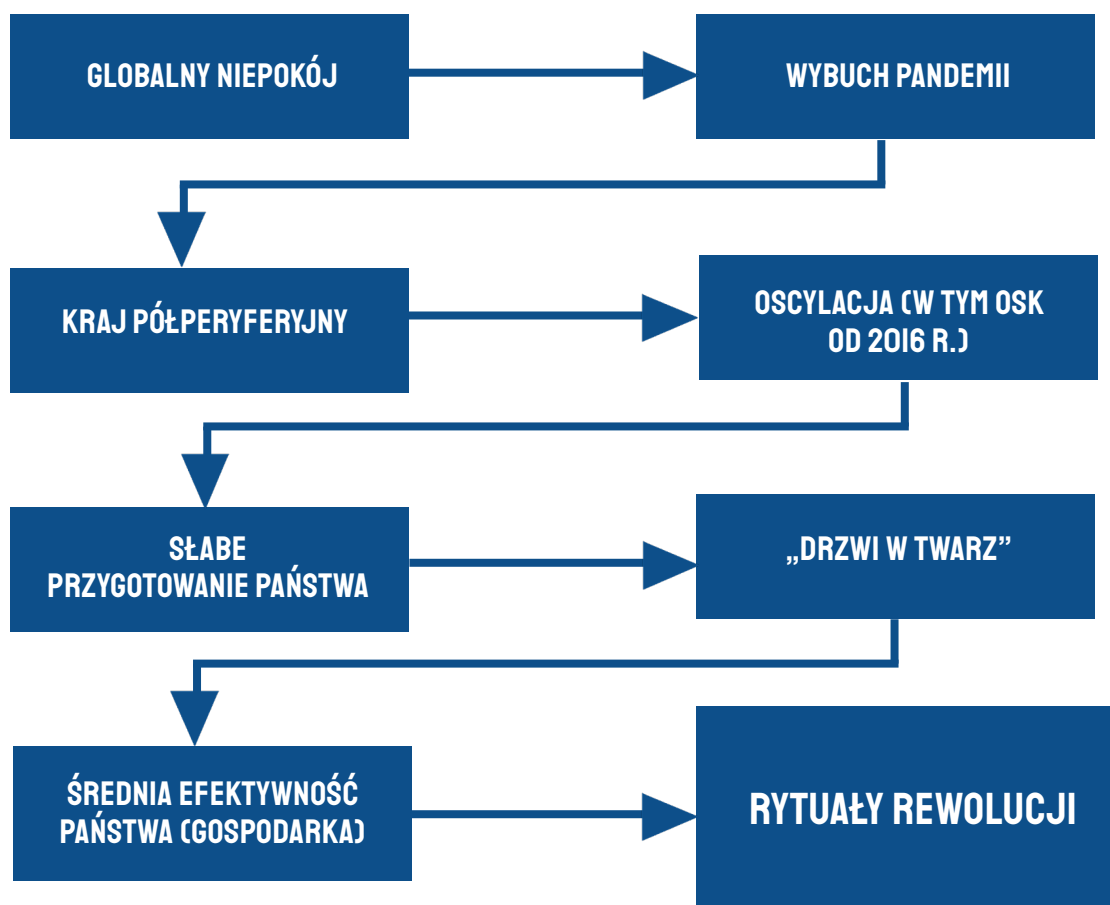
działu dotyczących pozycji czarnoskórych w USA i prawa do aborcji w Polsce. Oddolne rytuały i ruchy społeczne były następnie wzmacniane przez partie polityczne, które próbowały wykorzystać mobilizację społeczną – często bezskutecznie ze względu na opór aktywistów – dla własnych celów.

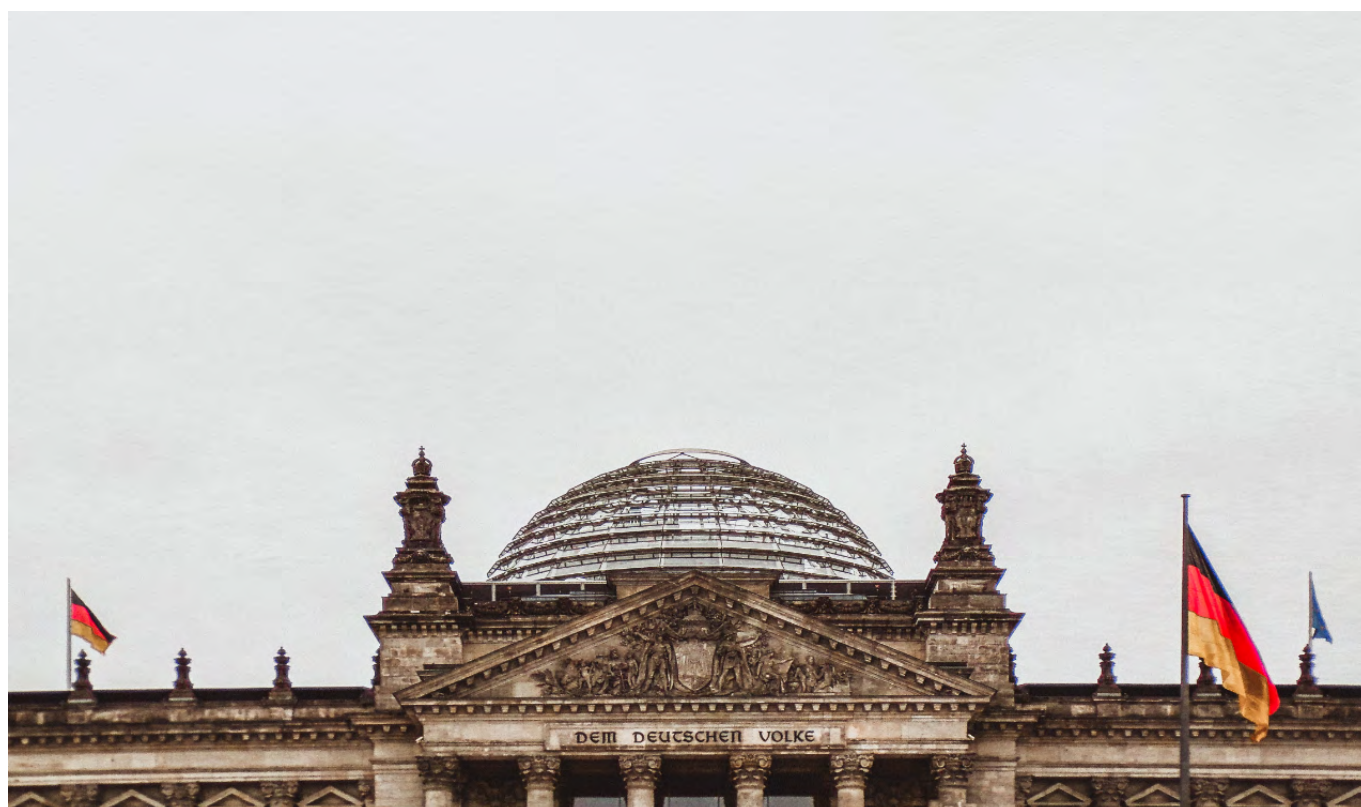
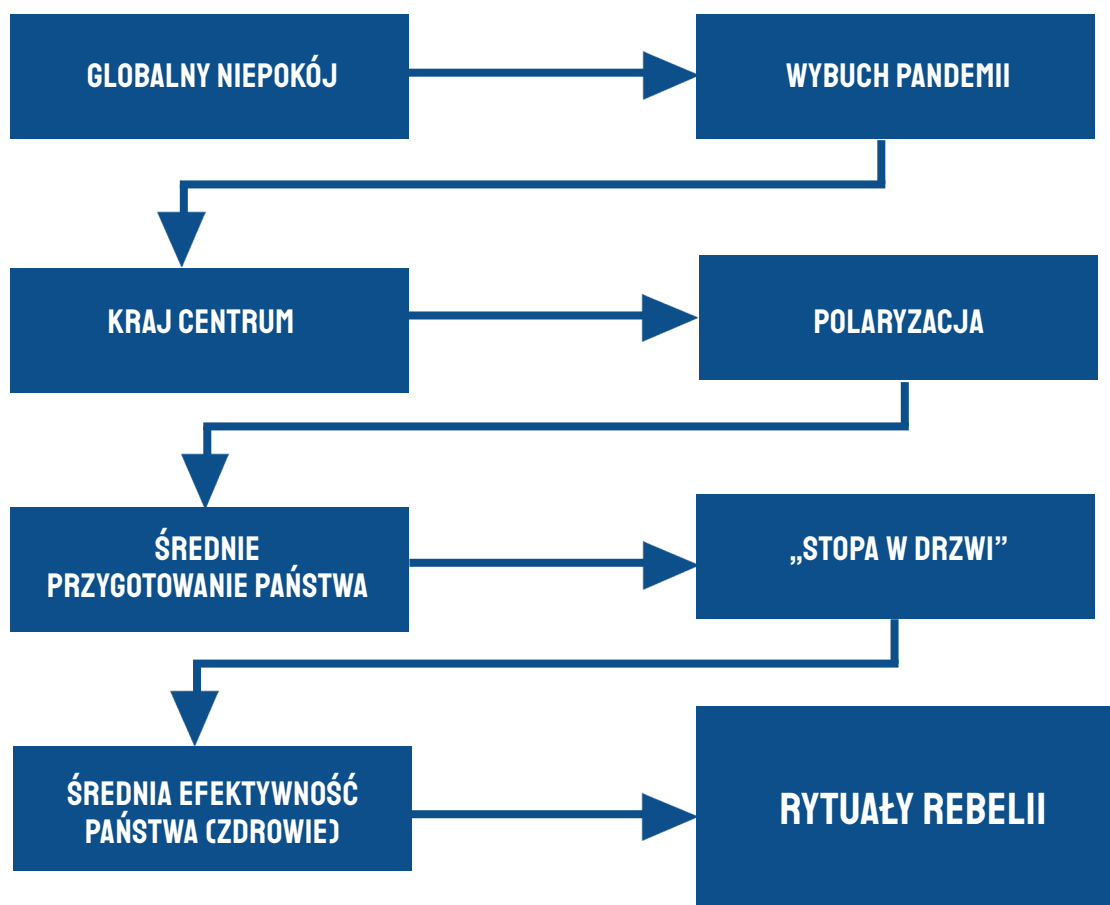
Zgodnie z logiką badań komparatywnych dodajmy do tego porównania przypadek negatywny (*deviant case*) – rytuały rebelii w Niemczech. Tego typu przypadek pozwoli nam ugruntować hipotezę „oscylacja → rytuały rewolucji”. Dlaczego więc w Niemczech mieliśmy do czynienia z rytuałami rebelii? Dlatego, że w Niemczech nie nastąpiło przejście od polaryzacji do oscylacji. Proces mobilizacji społecznej reprezentowałby zatem wzór: „polaryzacja → rytuały rebelii”. Sfera publiczna była co prawda coraz bardziej spolaryzowana i spękana, ale nie doszło jeszcze do przejęcia władzy przez antyestablishmentową Alternatywę dla Niemiec. **W zgodzie z moją hipotezą nie wystąpiły więc rytuały rewolucji, lecz rytuały rebelii. W ostatecznym rachunku niemiecki przypadek nie odbiega od głównego wzoru (oscylacja → rytuały rewolucji), ale stanowi dla niego wsparcie i go potwierdza.**



ILUSTRACJA VIII USA. SYNDROM RYTUAŁÓW REWOLUCJI







Nasze wnioski możemy zastosować do globalnego wrzenia. Rytuały rebelii i rytuały rewolucyjne reprezentują dwie różne formy mobilizacji, z jakimi mieliśmy do czynienia nie tylko w Polsce, USA i w Niemczech, lecz na całym świecie. Z jednej strony, w wielu krajach – podobnie jak w Niemczech – wybuchały masowe protesty przeciwko lockdownom i polityce prowadzonej przez poszczególne rządy, krytykujące zagrożenie dla wolności, nieuzasadnione koszty gospodarcze i nieadekwatną przemoc ze strony sił porządkowych. Miały one miejsce w kilkudziesięciu krajach na wszystkich kontynentach, w niektórych przypadkach przybrały one dużą skalę, jak np. we Włoszech, Wielkiej Brytanii, Serbii, Bułgarii, Izraelu, Nowej Zelandii czy Holandii. Z drugiej strony, mieliśmy do czynienia z analogicznymi do BLM i OSK rewolucyjnymi rytuałami delegitymizującymi, ogarniającymi cały świat od Chile po Liban, od Hong-Kongu po Gruzję, od Boliwii po Tunezję.

Jaka będzie przyszłość tego typu performansów w nadchodzących miesiącach? Jaki jest potencjał protestu? **Rytuały rewolucyjne miały znacznie gwałtowniejszy przebieg niż rytuały rebelii. Doprowadziło to do tego, że w USA i Polsce nastąpiło „wyładowanie społeczne” – nasze społeczeństwa przeszły przez sekwen-**

cję: twardy lockdown → performans rewolucyjny → demobilizacja społeczna. Czy nastąpią kolejne wyładowania społeczne? Mobilizacja społeczna, która osiągnęłaby skalę BLM czy OSK, potrzebowałaby nowego zapalnika, który teraz trudno przewidzieć. Przede wszystkim musiałby nastąpić twardy lockdown, który ponownie doprowadziłby do „zduszenia” naszych społeczeństw. Ponieważ w Niemczech nie nastąpiło podobne wyładowanie społeczne co w Polsce i USA, należy zakładać, że skala mobilizacji społecznej będzie się utrzymywać tam na wyższym poziomie niż w pozostałych dwóch krajach. Nie nastąpi jednak rytualna rewolucja tak długo, jak długo polaryzacja sfery publicznej w Niemczech nie przejdzie w oscylację.

Nie oznacza to, że dwie wyróżnione przeze mnie formy mobilizacji społecznej znajdują się na antypodach. **Rytuały rewolucji mogą przechodzić w rytuały rebelii, jak stało się to w USA i Polsce, ale rytuały rebelii mogą przechodzić w rytuały rewolucji**, jak stało się to ostatnio w Danii, gdy protestujący z okrzykami „Mamy dość” spalili kukłę premiera Mette Frederiksen¹⁰⁷. Tak długo jak pandemia nie zostanie opanowana, nie nastąpi całkowita demobilizacja społeczna, lecz społeczeństwa będą tkwić w rodzaju *stasis*, podsycanej niepokojem społecznym.

¹⁰⁷ Lockdown Measures In Spain, Denmark And The Netherlands Bring Citizens Out In Protest, <https://www.youtube.com/watch?v=rmewEVzOJQ>.



AUTORKA SKŁADU:
ANNA ŚLESZYŃSKA

ZDJĘCIA: CANVA.COM, UNSPLASH.COM

UŻYTO CZCIONEK:
STAATLICHES, ARCHIVO NARROW,
NOTO SERIF, ABRIL FATFACE



WARSAW ENTERPRISE INSTITUTE
AL. JEROZOLIMSKIE 30/7
00-024 WARSZAWA